PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

WTOREK
7 I. 1975 R.
NR 5 (8343)
ROK XXVII
CENA 50 GR
A

# GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Największą — „żelazną drogą" (obecnie w budowie) jest Bajkalsko-Amurska Magistrala łącząca Ust-Kut nad Leną z portem Wenino nad Pacyfikiem. CAF

## XVI Plenum KC PZPR obraduje w Warszawie

# DALSZY ROZWÓJ PARTII to postęp w życiu narodu

### Wystąpienie Edwarda Gierka

**WARSZAWA (PAP)**

**6 bm. rozpoczęło obrady w Warszawie XVI Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.**

**Temat obrad Plenum: „O dalsze ideowo-polityczne i organizacyjne umocnienie partii — przewodniej siły budownictwa socjalistycznego".**

**Porządek dzienny dwudniowych obrad, w których biorą również udział działacze terenowych instancji i organizacji partyjnych oraz pracownicy frontu ideologicznego — uzupełniony został punktem poświęconym sprawie zwołania VII Zjazdu Partii.**

**Otwarcią obrad plenarnego posiedzenia KC PZPR dokonał EDWARD GIEREK.**

Na porządku obrad Komitetu Centralnego — powiedział I sekretarz KC PZPR — stawiamy dziś sprawę o wielkiej doniosłości: sprawę organizacyjnego i ideologicznego rozwoju partii, zacieśnienia jej więzi ze społeczeństwem oraz umocnienia jej kierowniczej roli.

Od 30 lat partia nasza kieruje rozwojem Polski, programuje postęp w życiu polskiego narodu, organizuje wysiłek rąk i umysłów wszystkich ludzi pracy w pomnażaniu ogólnonarodowego dorobku. Od partii, od jakości jej szeregów, od sprawności organizacyjnej, od jej inicjatywności zależy zdolność sięgania po coraz bardziej ambitne cele i pomyślne ich osiąganie.

Są to sprawy, które interesują nie tylko partię i jej Komitet Centralny. Całe nasze społeczeństwo zainteresowane jest tym, jak pracujemy w partii, jak kształtujemy postawy naszych członków.

Stwierdzając, iż konsekwentnej realizacji uchwały VI Zjazdu towarzyszy jednocześnie stała troska o umacnianie siły i autorytetu partii, jej bojowości i hartu jej szeregów, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że treści ideowego życia partii, styl jej działania stają się wciąż bogatsze, pełniej odpowiadają randze zadań, które partia rozwiązuje. Wzrasta też coraz bardziej odpowiedzialność organizacji i instancji partyjnych, wszystkich jej członków za pomyślną realizację zadań, za całokształt spraw społecznych i gospodarczych. Jest to rezultat wspólnego wysiłku wielusettysięcznej rzeszy aktywistów instancji i podstawowych organizacji partyjnych działających w oparciu o ideologię marksistowsko-leninowską, o leninowskie normy życia wewnątrzpartyjnego.

Edward Gierek stwierdził, iż w dyskusji pomocny będzie dokument o problemach ideowo-politycznego i organizacyjnego umocnienia partii, przekazany uczestnikom obrad. Stanowi on rezultat wielomiesięcznej pracy zespołu członków i zastępców członków Komitetu Centralnego. Zgodnie z utrwaloną praktyką poddany on został szerokiej konsultacji wewnątrz-partyjnej z udziałem aktywu 164 wielkich zakładów przemysłowych, z kierowniczym aktywem komitetów wojewódzkich a także z grupą działaczy partyjnych pracowników nauk społecznych.

Jestem przekonany — powiedział w zakończeniu zagajenia obrad Edward Gierek — że dyskusja wzbogaci ten dokument o wartościowe wnioski i przemyślenia, a przede wszystkim przyczyni się do podniesienia na wyższy poziom naszej wspólnej pracy nad umocnieniem partii i dalszym rozwojem budownictwa socjalistycznego w kraju.

W pierwszym dniu obrad głos zabierało 22 mówców.

*(Omówienie dyskusji w I dniu obrad — patrz str. 2.)*

Dzisiaj XVI Plenum KC kontynuować będzie obrady.

## 30 lat stosunków Polska — ZSRR

# UROCZYSTOŚĆ w ambasadzie PRL w Moskwie

**MOSKWA (PAP)**

Z okazji 30 rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między rządem Związku Radzieckiego i Polskim Rządem Tymczasowym — odbyło się 6 bm. w ambasadzie PRL w Moskwie uroczyste spotkanie poświęcone temu doniosłemu wydarzeniu w dziejach przyjaźni i wszechstronnej współpracy obu bratnich krajów.

Wzięli w nim udział: członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR — **Andriej Gromyko**, sekretarz KC KPZR — **Konstantin Katuszew**, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — **Michaił Lesieczko**, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — **Michaił Georgadze** oraz inni działacze partyjni i państwowi.

W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, przemówienia wygłosili: ambasador PRL w ZSRR **Zenon Nowak** i Andriej Gromyko.

Omawiając znaczenie nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami, amb. Nowak, stwierdził, że akt ten miał wyjątkowo ważne znaczenie dla dalszego rozwoju Polski i dla określenia jej miejsca na arenie międzynarodowej. Był on jednocześnie spełnieniem pragnień pokoleń komunistów polskich i przedstawicieli sił postępowych, walczących długie lata o ustanowienie trwałych dobrosąsiedzkich i przyjacielskich stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim.

A. Gromyko podkreślił w swym wystąpieniu, że szczególną rolę w dalszym rozwoju i pogłębianiu naszej współpracy odgrywają ścisłe stosunki między komitetami centralnymi KPZR i PZPR, regularne spotkania i rozmowy przywódców naszych partii. Wielce sobie cenimy te stosunki przyjaźni i braterstwa — stwierdził A. Gromyko — jakie ukształtowały się między naszymi partiami, państwami i narodami.

Na terenach wyzwolonych Wietnamu Południowego w prowincji Quang Tri, rozpoczęto rolniczy sezon zimowo-wiosenny konkursami prac rolnych.
N/z: sadzenie ryżu — jedna z konkurencji zawodów rolniczych we wsi Gio Le.

## W tym roku na stół

# Więcej artykułów żywnościowych

**WARSZAWA (PAP)**

Dalsze zacieśnienie współpracy z rolnictwem i skuteczniejsze oddziaływanie na kierunki jego rozwoju w poszczególnych rejonach oraz zwiększenie oferty rynkowej artykułów żywnościowych — to najważniejsze tegoroczne zadania przemysłu spożywczego i skupu. Realizacja tych zamierzeń wymaga — jak podkreślono 6 bm. w Warszawie na naradzie z udziałem wicewojewodów — maksymalnego zwiększenia produkcji surowców rolniczych. Podejmuje się więc przedsięwzięcia zmierzające m. in. do rozszerzenia i usprawnienia kontraktacji. Chodzi przede wszystkim o możliwie jak największe zwiększenie wiosną br. uprawy zbóż jarych oraz buraków cukrowych, ku czemu zostały stworzone ostatnio korzystne warunki.

W produkcji zwierzęcej szczególną uwagę zwróci się na pełne racjonalne wykorzystanie prosiąt, co decydować będzie o utrzymaniu wysokiego tempa wzrostu produkcji w tym. dziale rolnictwa. We wszystkich województwach podjęte zostaną też starania o jak najpełniejsze zagospodarowanie pogłowia cieląt i przeznaczenia ich do dalszego chowu. Równocześnie dążyć trzeba do zwiększenia zasobów pasz własnych w gospodarstwach.

Pełne wykonanie przyjętych zamierzeń w rolnictwie oraz racjonalna gospodarka surowcami w zakładach przetwórczych przynieść mają w br. wzrost produkcji artykułów żywnościowych o blisko 8 proc. w porównaniu z ub. rokiem. Najszybciej rozwijać się będą przemysły: chłodniczy, koncentratów spożywczych oraz owocowo-warzywny. Przewiduje się, że na rynku znajdzie się w br. o 40 proc. więcej — w stosunku do 1974 r. — mrożonych owoców i warzyw, o 26 proc. więcej wyrobów kulinarnych, o blisko 11 proc. — czekolady i wyrobów czekoladowych.

Zakłada się dalszy wzrost spożycia artykułów zawierających najwięcej białka. Dostawy mięsa i produktów mięsnych zamierza się zwiększyć w br. o ok. 5,5 proc., jaj o ponad 9 proc., mleka o blisko 8 proc., a tzw. serów dojrzewających o ok. 18 proc.

Przemysł spożywczy zapowiada również wprow

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

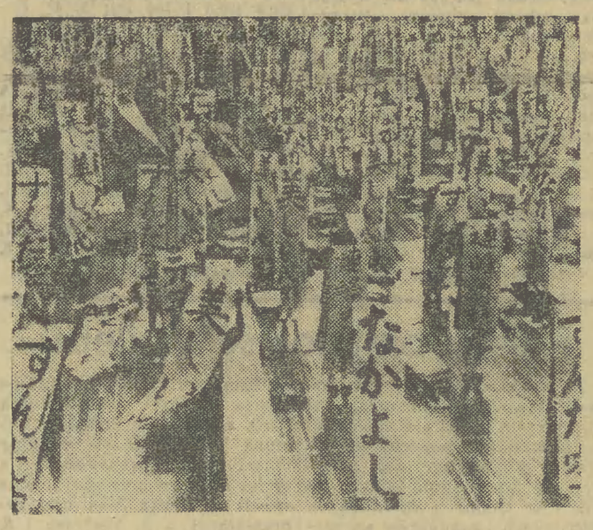

Ponad dwa tysiące tokijskich studentów kaligrafii uczestniczyło 5 bm. w „KAKIZOME" — tradycyjnym pochodzie z okazji Nowego Roku, prezentując swoje prace.
CAF — UPI — Telefoto

## „SALUT-4" NA ORBICIE

**MOSKWA (PAP)**

Naukowa stacja orbitalna „Salut-4", krążąc od 26 grudnia na orbicie okołoziemskiej, w poniedziałek o godzinie 14.00 czasu moskiewskiego dokonała 180 okrążeń wokół Ziemi. Informuje o tym komunikat agencji TASS. Dodaje się w nim, że dokonano korektury lotu i obecnie parametry stacji są następujące: największa odległość od powierzchni Ziemi — 355 km, najmniejsza — 343 km. Czas okrążenia wokół Ziemi — 91,3 min., kąt nachylenia orbity do płaszczyzny równika — 51,6 st.

## Przed dzielnicowymi i powiatowymi konferencjami partyjnymi

# Przekroczyć zadania — to nasz cel

Mamy już za sobą pierwszy, podstawowy etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej partii. Odbyły się już wszędzie zebrania i wybory w grupach, OOP, w POP, w zakładowych organizacjach partyjnych, w miejskich i gminnych instancjach. Niebagatelny jest dorobek wyniesiony z prawie 13 tysięcy zebrań i konferencji — na których towarzysze partyjni podsumowywali swoją działalność wstecz, uważnie i krytycznie analizowali teraźniejszość i wymierzali się do nowych zadań.

Kampania na tym etapie — jej przebieg, treści i wyniki wyborów — cieszyła się dużym zainteresowaniem bezpartyjnych obywateli wszystkich środowisk, a zwłaszcza załóg dużych zakładów produkcyjnych.

I oto już jutro inauguracja etapu drugiego: konferencje powiatowe i dzielnicowe. Rozpoczyna go konferencja jednej z największych organizacji dzielnicowych Komitetu Dzielnicowego PZPR Śródmieście w Krakowie, a także konferencja w typowo rolniczym powiecie Dąbrowie Tarnowskiej.

Prawie 25 tysięcy towarzyszy partyjnych ze Śródmieścia reprezentować będzie na konferencji 250 delegatów. Interesujący jest ich skład socjalny, bowiem bardzo wiernie odzwierciedla on sytuację w tej największej krakowskiej dzielnicy.

Znajdzie się zatem wśród delegatów aż 65 kobiet i 46 członków młodzieżowych organizacji; 126 delegatów organizacji partyjnych kluczowych zakładów produkcyjnych ze wszystkich grup społeczno-zawodowych i 28 delegatów, reprezentujących środowisko nauki i kultury. Prawie połowę delegatów stanowią robotnicy — dokładnie 46,4 procent. Aż 133 delegatów posiada wysokie odznaczenia bojowe i państwowe, co sprowadza się do prostego, ale znaczącego faktu, że ich przeszłość złączona była nierozerwalnie z walką z okupantem ponad 30 lat temu — a teraźniejszość z ofiarną pracą w różnych dziedzinach naszego życia w Polsce Ludowej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## IRA proponuje:

# BEZTERMINOWE zawieszenie broni

Prasa londyńska z 6 bm. pisze, że Irlandzka Armia Republikańska (IRA), wystąpiła z propozycją bezterminowego prolongowania zawieszenia broni obowiązującego od 23 grudnia ub. r. Propozycja ta została doręczona rządowi brytyjskiemu przez niezidentyfikowanych pośredników i jest obecnie badana przez rząd. Dzienniki londyńskie — pisze korespondent AP — donoszą, iż plan IRA nie zawiera tym razem ultymatywnych żądań wycofania oddziałów brytyjskich z Irlandii Północnej. Według doniesień prasy, IRA postuluje rozpoczęcie bezpośrednich negocjacji pokojowych między przywódcami katolickimi a protestanckimi organizacjami ekstremistycznymi, co — zdaniem autorów propozycji — nie powinno pozostawać w konflikcie z polityką brytyjską.

„Daily Telegraph" pisze, że David O'Connel zrezygnował ze stanowiska szefa sztabu IRA po to, aby móc prowadzić negocjacje polityczne z rządem brytyjskim. Dziennik przypomina, że O'Connel jest wiceprzewodniczącym partii Sinn Fein, politycznej nadbudowy IRA, która działa legalnie zarówno w W. Brytanii jak i w Ulsterze oraz Republice Irlandzkiej.

## NA WĘGRZECH

# Obowiązkowa kuracja odwykowa dla alkoholików

**BUDAPESZT (PAP)**

Od 1 stycznia br. obowiązują na Węgrzech nowe przepisy wprowadzające obowiązkową kurację odwykową dla alkoholików. Wprowadzenie tego obowiązku jest traktowane jako jeden ze środków zapobiegania przestępczości, gdyż przestępstwa popełnione w stanie upojenia alkoholowego stanowią największy odsetek wszystkich wykroczeń na Węgrzech.

Nowe przepisy umożliwiają stosowanie terapii przy pracy w określonych zakładach. Taka terapia może trwać od 6 miesięcy do dwóch lat. O poddaniu kuracji decyduje sąd na podstawie wniosku prokuratury.

## ROZBUDOWA TANIEJ BAZY TURYSTYCZNEJ

# Bacówki i osady puszczańskie

**WARSZAWA (PAP)**

17 nowych i zmodernizowanych obiektów, przeznaczonych dla taniej turystyki młodzieżowej i kwalifikowanej, przekaże do użytku w tym roku Zrzeszenie Gospodarki Turystycznej PTTK. Dzięki temu przybędzie ok. 1500 nowych miejsc noclegowych w obiektach zlokalizowanych przy najbardziej uczęszczanych szlakach turystycznych.

Wśród nowo budowanych obiektów największą część stanowią tzw. bacówki, z których pierwsze udostępniono już turystom w ub. roku. Są to małe, obliczone na ok. 30 miejsc noclegowych, stylowe dla danego regionu, schroniska górskie. W 1975 roku dzięki PTTK powstanie 6 dalszych bacówek, m. in. w Gorcach, Beskidzie Niskim i Bieszczadach.

Nowością wśród PTTK-owskich inwestycji turystycznych są tzw. osady puszczańskie, które tego roku powstaną w okolicach Warszawy, „Osady", to wydzielone miejsca, przeznaczone głównie dla turystów zmotoryzowanych, które stanowić będą bazę wypadową dla pieszych wędrówek po Puszczy Kampinoskiej. W osadzie takiej znajdować się będzie duży parking, obiekt gastronomiczny i pawilony noclegowe na ok. 60 miejsc.

## mini TRYBUNA

### *Druga strona medalu*

*Autobus linii „145" kursujący z Borku Fałęckiego do Opatkowic nie może mieć postojów na przystankach końcowych 30 minut, skoro całą trasę pokonuje w ciągu około 28 minut — pisze p. Emil Śliwa odpowiadając na „Mini-trybunę" z 27 grudnia ub. r. — Nie do przyjęcia jest także propozycja przedłużenia linii z Opatkowic do Libertowa, ponieważ autobusy linii 145 nie tylko kursowałyby jeszcze rzadziej, ale — przy znacznie zwiększonej ilości pasażerów i tak przeładowane obecnie — nie zabierałyby w godzinach szczytu większości oczekujących dojeżdżających do pracy z Libertowa. Obawa ta jest tym bardziej uzasadniona, że od 1 stycznia br. autobusami MPK dojeżdżają także do Krakowa pracownicy Krakowskich Zakładów Sodowych, dotychczas dowożeni do pracy przez autobusy zakładowe.*

*Kłopoty komunikacyjne mieszkańców Libertowa muszą być rozwiązane, ale na pewno nie kosztem mieszkańców Opatkowic.*

## SUKCESY NARCIARZY

◆ **Bachleda czwarty w slalomie o Puchar Świata**

◆ **Bobak piąty w turnieju czterech skoczni**

Pięknym sukcesem **Jana Bachledy** zakończyły się rozegrane wczoraj w Garmisch — Partenkirchen zawody w slalomie specjalnym o Puchar Świata. Polak nawiązał walkę z czołowymi zjazdowcami świata i zajął czwarte miejsce, ustępując jedynie trzem reprezentantom Włoch.

✱

W Bischofshofen rozegrany został ostatni konkurs skoków w ramach turnieju „Czterech Skoczni". Zwyciężył zawodnik austriacki — **Karl Schnabl.** Najlepszy z zawodników polskich — **Stanisław Bobak** uplasował się na 5 miejscu. *(Wyniki podajemy na str. 2)*

## Samochód dla Zasady?

# „Porsche turbo"

**(Inf. wł.)** Gama sportowych wozów produkowanych przez fabrykę Ferdynanda Porsche w Sztutgarcie (RFN) powiększyła się ostatnio o kolejny model „porsche turbo", który zyskał miano bomby na czterech kołach.

Nowy samochód skonstruowany został na bazie wypróbowanego w wielu rajdach i wyścigach modelu 911. Sześciocylindrowy silnik o pojemności 3 l z turbogeneratorem spalinowym rozwija — wedle danych fabryki — moc 260 KM przy 5500 obr./min., a co najważniejsze zasilany jest zwykłą benzyną. Ta duża moc powoduje, że zaledwie w 5,2 sek. od chwili startu „porsche turbo" jedzie już z szybkością 100 km/godz., a jego szybkość maksymalna wynosi ponad 250 km/godz.

Nowy „porsche" spełnia wszelkie wymogi bezpieczeństwa. Znakomicie trzyma się drogi dzięki zastosowaniu opon o dużej szerokości bieżnika i znacznemu rozstawowi kół tylnych. Nowością zastosowaną po raz pierwszy w seryjnym samochodzie sportowym jest skrzydełko dociążające tylną oś, co powoduje lepsze prowadzenie pojazdu. Dotychczas takie skrzydełka można było zobaczyć tylko w samocho-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# Wichury...

## Poważne straty na Wybrzeżu i w Karkonoszach

*(INF. WŁ.) W Krakowie śniegu nawet na lekarstwo, natomiast nadal hulają po mieście wiatry. Nie narzekajmy jednak. Jak informuje PIHM — szybkość wiatru osiągała wczoraj w podwawelskim grodzie zaledwie 17 m/sek., podczas gdy na Wybrzeżu i w Karkonoszach przekraczała nierzadko 30 m/sek. I chociaż tu i ówdzie „tłukły się" rynny i leciały dachówki, to jednak poważniejszych strat w naszym mieście nie zanotowano.*

*Strażacy mieli dwie interwencje. Najpierw na terenie uzdrowiska w Swoszowicach musieli „podwiązać" ciężki konar wiekowego dębu, potem znów za sprawą wiatru wyjeżdżali do Podgórza, gdzie u zbiegu ulic Węgierskiej i Krakusa trzeba było „wzmocnić" stary, bezpański komin fabryczny.*

*Znacznie bardziej dramatyczne meldunki nadeszły z innych stron kraju. Wiele szkód spowodowała wichura w Karkonoskim Parku Narodowym, gdzie powalonych zostało wiele drzew. Na Wybrzeżu nadal szalał gwałtowny sztorm. Siła wiatru osiągała w porywach 11 st. w skali Beauforta. Był to najsilniejszy sztorm notowany na naszym Wybrzeżu od kilku lat. Porty w Gdańsku i Gdyni zostały zamknięte dla ruchu statków, pływające dźwigi w portach i stoczniach były unieruchomione. Na szczęście, jednostki polskiego ratownictwa okrętowego nie miały wezwań do poważniejszych akcji na morzu. Jak donoszą korespondenci PAP — wszystkie rybackie kutry znajdują się w swoich bazach.*

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# Omówienie dyskusji na XVI Plenum KC

**JÓZEF BUZIŃSKI** — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie, podkreślił, że obecny klimat polityczny sprzyja skutecznemu podejmowaniu i rozwiązywaniu nawet najtrudniejszych zadań politycznych, ekonomicznych i socjalnych.

Charakteryzując pracę olsztyńskiej organizacji partyjnej po VI Zjeździe mówca stwierdził, że w pracy tej położono nacisk na to, aby w oparciu o dobrze działające w terenie podstawowe organizacje partyjne podnosić na coraz wyższy poziom działalność instancji gminnych i powiatowych.

**LUCJAN STOKŁOSA** — I sekretarz KZ PZPR Huty im. Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej wskazał na znaczenie stałej pracy partyjnej z aktywem robotniczym. Przy komitecie zakładowym, a także przy każdej organizacji podstawowej i oddziałowej, zostały powołane robotnicze zespoły konsultatywne. Aktyw robotniczy jest podstawowym trzonem przy tworzeniu doraźnych zespołów roboczo - kontrolnych dla badania i oceny gospodarności oraz funkcjonowania ogniw organizacyjnych huty.

**TADEUSZ FISZBACH** — II sekretarz KW PZPR w Gdańsku stwierdził, że gdańska organizacja partyjna szczególną wagę przywiązuje do umacniania jakości swych szeregów, zwłaszcza jej trzonu robotniczo-chłopskiego, który obecnie stanowi ponad 50 proc. ogólnej liczby członków.

**SZYMON CHYBIŁ** — członek KC PZPR, walcownik w hucie „Warszawa" podkreślił, że wartość ideowa dorobku PZPR jest wsparta rzetelnym wysiłkiem polskiej klasy robotniczej, w której partia zawsze miała i ma swą główną siłę.

Nawiązując do zbliżającego się VII Zjazdu PZPR, mówca wyraził przekonanie, że nowe, postawione przez partię zadania będą jeszcze ambitniejsze, jeszcze lepiej służące klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy interesom osobistym i interesom całego narodu.

**JERZY ZASADA** — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu stwierdził, że w ciągu ostatnich 4 lat w partii i metodach jej działania zaszły poważne zmiany; konsekwentnie realizowana jest linia leninowska w praktyce. Umocniła się kierownicza rola PZPR w społeczeństwie. Stale podnoszona jest ranga klasy robotniczej.

**JÓZEF GRUSZKA** — sekretarz KW PZPR w Opolu mówił o procesach integracji społeczeństwa wokół programu partii, które na Opolszczyźnie przebiegały w sposób nietypowy i złożony. Wynikało to przede wszystkim ze stosunkowo niedawnego powrotu Śląska Opolskiego do Macierzy. Spotkanie się w 1945 r. różnych grup Polaków, różnych zwyczajów, nawyków i mentalności, stwarzało na tym terenie specyficzną sytuację demograficzną.

**KAZIMIERZ ROKOSZEWSKI** — członek KC, I sekretarz WKW PZPR powiedział, że najcenniejszym dorobkiem partii w ostatnich latach było wytyczenie programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz jego konsekwentne urzeczywistnianie. U podstaw polityki partii legło przestrzeganie jedności decyzji bieżących i generalnych założeń budownictwa socjalistycznego, jedności ideologii, polityki i ekonomii.

W nadchodzącym okresie należy utrwalić i rozwinąć kierunki dotychczasowej polityki partii, łączącej cele długofalowe i bieżące.

**TADEUSZ LUDWIKOWSKI** — zastępca członka KC, II sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy podkreślił, że tamtejszy aktyw uznaje za szczególnie ważne sprecyzowanie w materiałach na Plenum tych cech, które powinny charakteryzować każdego członka partii. Zwiększone wymagania dotyczące zarówno działalności zawodowej, politycznej jak i postawy ideowo-moralnej sprzyjać będą dalszemu wzrostowi aktywności wszystkich członków partii i jej ogniw, umacniać autorytet PZPR w każdym środowisku.

**JANUSZ BRYCH** — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie stwierdził, że osiągnięcia, jakie w ciągu 30 lat mamy do zanotowania na Pomorzu Zachodnim i w Szczecinie są dobitnym potwierdzeniem słuszności linii partii. Konsekwentna działalność w dziedzinie poprawy warunków materialnych ludzi pracy umocniła te pozytywne procesy. Praca polityczna wojewódzkiej organizacji partyjnej miała na osiągnięte wyniki istotny wpływ. Organizacja ta przyjmuje w swoje szeregi coraz więcej kadrowych robotników, dobrych inżynierów, lekarzy i naukowców. Aparat i aktyw partyjny ma wyższy niż kiedyś poziom wykształcenia.

**BOGDAN WALIGÓRSKI** — przewodniczący ZG ZMS podkreślił znaczenie pogłębiania więzi ideowo-politycznej młodego pokolenia z partią i stwierdził, że dziś — w 2 lata po utworzeniu Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — ruch młodzieżowy jest lepiej przygotowany do wypełnienia zadań wytyczonych przez partię. Za centralne zadania ZMS-owca uznał formowanie robotniczego trzonu ruchu młodzieżowego, pracę ideowo-polityczną wśród młodzieży robotniczej, a także w środowiskach młodych inżynierów, ekonomistów, naukowców, techników.

**KAZIMIERZ KĄKOL** zastępca członka KC, minister, szef Urzędu d/s Wyznań podjął problematykę świadomości społeczno-politycznej narodu budującego socjalizm. Nawiązując do roli partii jako przewodniej siły budownictwa socjalistycznego, powiedział, że PZPR w praktyce wykazała, iż rozwiązuje w sposób konsekwentny zadania decydujące o egzystencji narodu, o jego rozwoju i awansie, o dojrzałości i zwartości.

Procesy integrowania narodu wokół partii, umacniania jego moralno-politycznej jedności toczą się — stwierdził mówca — w warunkach ostrej ideologicznej konfrontacji.

Dążeniu do integracji narodu wokół programu FJN podporządkowana jest nasza polityka wyznaniowa, która przyniosła konkretne i godne uwagi rezultaty. W dziele budownictwa socjalistycznego czynnie uczestniczą obywatele wierzący.

**WŁADYSŁAW KRUK** — sekretarz KW PZPR w Lublinie podkreślił, że w całokształcie działań podejmowanych w trosce o kształtowanie klimatu sprzyjającego rozwijaniu zaangażowanych postaw szczególne miejsce zajmuje osobisty przykład członków partii. Coraz szerzej praktykuje się kierowanie członków partii na najtrudniejsze odcinki produkcji. Ruch przodownictwa rozwijany jest także na wsi. Zdecydowaną większość członków PZPR w woj. lubelskim stanowią dobrzy rolnicy.

**TADEUSZ JAROSZEWSKI** — członek KC PZPR, zastępca dyrektora Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, poświęcił swoje przemówienie zadaniom nauk społecznych w działalności ideologicznej partii. Mówca pozytywnie ocenił podjęte przez PAN, szkolnictwo wyższe i inne placówki naukowe kompleksowe, interdyscyplinarne badania nad węzłowymi problemami społecznymi.

**JAN URBANOWICZ** — II sekretarz KW PZPR w Koszalinie mówił o aktywizowaniu instancji, organizacji i poszczególnych członków partii na terenie województwa. Sprzyjał temu opracowany z inicjatywy KW program intensyfikacji produkcji rolnej, który stanowił punkt wyjścia działalności POP w PGR, we wsiach i instytucjach obsługujących rolnictwo.

**LEOKADIA RUPNIEWSKA** — I sekretarz KZ PZPR w Zakładach Bawełnianych im. Armii Ludowej w Łodzi podkreśliła, że umacnianie więzi organizacji partyjnej z załogą jest zasadniczym warunkiem pomyślnej realizacji zadań gospodarczych, rozwoju inicjatyw i wzrostu gospodarności załogi.

**JANUSZ OWCZAREK** — sekretarz KW PZPR we Wrocławiu wskazał na znaczenie ścisłej więzi pracowników partyjnych z terenem i bezpośrednich kontaktów kierownictw instancji i aktywu z terenowymi ogniwami partii i poszczególnymi środowiskami. Znaczny postęp w usprawnianiu pracy instancji partyjnych nie mógł pozostać bez wpływu na zmianę metod i stylu pracy organów przedstawicielskich oraz administracji terenowej.

**LEON KOTARBA** — II sekretarz KW PZPR w Rzeszowie podkreślił, że nowy klimat polityczny — dyskontujemy również na rzecz umacniania wewnętrznej siły i ofensywności partii w wychowaniu socjalistycznym. Na Rzeszowszczyźnie, gdzie dopiero po wojnie zaczął rozwijać się na tak dużą skalę przemysł i gdzie w związku z powstawaniem nowych zastępów klasy robotniczej zmienia się struktura społeczeństwa, ma to szczególne znaczenie.

**ALEKSANDER ZARAJCZYK** — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Kielcach powiedział, że do najcenniejszych doświadczeń pracy partyjnej w ostatnich latach należą te, które zaktywizowały wokół PZPR najszersze środowiska i przysporzyły ewidentnych efektów gospodarczych i społecznych.

W tym kontekście mówca scharakteryzował wielkie, wymierne efekty pracy propagandowej związanej z obchodami 30-lecia PRL.

**WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ** — II sekretarz KW w Białymstoku podkreślił, że w klimacie zaufania do programu partii zrodziło się na Białostocczyźnie wiele cennych inicjatyw, u których podstaw leży coraz powszechniejsza ambicja równania do najlepszych. W ostatnich 4 latach tempo rozwoju woj. białostockiego było wyższe od średniego tempa rozwoju kraju.

**MIECZYSŁAW HEBDA** — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze przypomniał, że w ciągu 4 lat partia pod bezpośrednim kierownictwem Edwarda Gierka potrafiła wyprowadzić nasz kraj z trudnej sytuacji gospodarczej i kryzysu politycznego oraz skierować go na drogę trwałego postępu gospodarczego i odczuwalnej poprawy warunków materialnych ludzi pracy. Wiele uwagi poświęcił mówca nowemu stylowi pracy partyjnej.

**MARIANNA MUSIELAK** — I sekretarz KG PZPR w Brodnicy, pow. Śremski stwierdziła, że w gminie nie został zmarnowany pomyślny klimat społeczny ostatnich lat. W ciągu 4 lat w gospodarce indywidualnej w gminie wzrosły znacznie plony. Zwiększyło się też pogłowie bydła i trzody chlewnej.

## WYSTĄPIENIE JÓZEFA KLASY

**JÓZEF KLASA — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Krakowie stwierdził, że kierownictwo partii stale korzysta z doświadczeń przebytej przez partię drogi, ma poczucie wielkiej, historycznej odpowiedzialności za dziś, za jutro, za przyszłość. Przywrócenie do praktyki życia partyjnego leninowskich norm, podniesienie rangi klasy robotniczej, więź codzienna z narodem, konsultacja ważniejszych decyzji i demokratyczne zasady w partii i w państwie, to główne czynniki, które rodziły i rodzą sukces.**

**Mówiąc następnie o niektórych doświadczeniach pracy krakowskiej organizacji partyjnej, J. Klasa stwierdził, że kształtowanie świadomości socjalistycznej jest naczelnym problemem funkcjonowania partii. Świadomość obywatela jest kształtowana nie tylko przez nasze zamierzone działanie, ale w znacznym stopniu również przez życie codzienne. Zwracamy uwagę naszym lektorom, aktywistom partyjnym, aby w pracy partyjnej, w pracy propagandowej nie upraszczali swojego działania, natomiast szukali mocnych argumentów.**

**J. Klasa przedstawił wnioski z badań, które zainicjowała krakowska organizacja partyjna; analizie poddano 11 kompleksowych tematów w 19 wielkich zakładach produkcyjnych. Badania potwierdziły generalną wiarę w słuszność i realność programu partii, potwierdziły powszechne zaufanie klasy robotniczej do partii. Stwierdzono także potrzebę i możliwości zwiększania zadań produkcyjnych, gdyby organizacja była lepsza, lepsza rytmiczność i większa dyscyplina.**

**Mówca podkreślił następnie wielkie znaczenie bezpośredniego kontaktu aktywu z wszystkimi członkami partii. Zwrócił uwagę na potrzebę rozwijania właściwej, konstruktywnej krytyki. W zakończeniu swojego wystąpienia podkreślił, że należy członkom partii stawiać większe wymagania, zwiększyć dyscyplinę w partii i społeczeństwie, zwalczać przekonanie, że można lepiej żyć i więcej korzystać nie dając więcej z siebie, nie pracując lepiej.**

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

# Jan Bachleda czwarty w slalomie specjalnym

Andrzej Bachleda po zakończeniu kariery sportowej ma godnego następcę w osobie swojego brata. **Wczoraj na trudnej trasie slalomu specjalnego w Garmisch-Partenkirchen nasz najlepszy aktualnie zjazdowiec — JAN BACHLEDA zajął wysokie 4 miejsce, zdobywając cenne punkty w Pucharze Świata.**

Na starcie wczorajszych zawodów stanęło 94 czołowych narciarzy-alpejczyków świata, a ukończyło go zaledwie 35. Trasa nie należała do łatwych, była twarda przy czym specjalne ekipy przygotowywały ją przez wiele dni. Nawierzchnia była pokryta warstwą lodu. Na trasie pierwszego przejazdu ustawiono 62, a drugiego 55 bramek.

Wielką klasę zaprezentowali narciarze włoscy — obrońca Pucharu Świata — **Pierro Gros**, mistrz świata — **Gustavo Thoeni, Paulo de Chiese i Fausto Radici.** Zwłaszcza G. Thoeni zachwycił wszystkich cudownym stylem i elegancją jazdy.

Po pierwszym przejeździe **Jan Bachleda** zajmował siódme miejsce, a w drugim uzyskał jeden z najlepszych czasów — 39,69 i awansował na 4 miejsce. Polak uległ jedynie reprezentantom Włoch, a wyprzedził wszystkich zjazdowców Austrii, RFN i Szwajcarii. (wg)

**WYNIKI:** 1) Pierro Gros (Włochy) 82,40 (42,75 — 39,65); 2) Gustavo Thoeni (Włochy) 82,45 (43,24 — 39,21); 3) Fausto Radici (Włochy) 82,88 (43,43 — 39,45); 4) **Jan Bachleda (Polska) 83,86 (44,17 — 39,69);** 5) Paolo de Chiesa (Włochy) 83,98 (43,65 — 40,33); 6) Francisco Fernandez Ochoa (Hiszp.) 84,12 (44,43 — 39,69); **15) Jan Pawlica (Polska) 86,25 (45,17 — 41,08);18) Kazimierz Burzykowski (Polska) 86,74 (45,31 — 41,43).**

### W turnieju „Czterech Skoczni"

# Potrójny sukces Austriaków

Wczoraj dobiegł końca tradycyjny, rozgrywany już po raz 23 noworoczny turniej „Czterech skoczni" rozgrywany w RFN i Austrii. Generalny sukces odnieśli skoczkowie austriaccy, zajmując w punktacji łącznej trzy pierwsze miejsca. Zwycięzcą okazał się **Willi Puerstl** przed swymi rodakami — **E. Federerem i K. Schnablem.** Najlepszy z zawodników polskich — **Stanisław Bobak** w ogólnej klasyfikacji zajął 5 miejsce, powtarzając tym samym wyniki A. Wieczorka z 1962 r. i J. Przybyły z 1965 r.

We wczorajszym konkursie po raz trzeci zwyciętwo odniósł zawodnik austriacki — Karl Schnabl.

Nie powiódł się Stanisławowi Bobakowi atak na trzecią pozycję w łącznej klasyfikacji turnieju. Bobak miał 4,6 pkt. straty do znajdującego się przed nim w klasyfikacji po trzech konkursach, reprezentanta NRD Rainera Schmidta. Polak w Bischofshofen postawił na jedną kartę swoje umiejętności i w pierwszej serii poniedziałkowych zawodów zmniejszył dystans do Schmidta do 1,1 pkt., dzięki skokowi na odległość 90,5 m. W drugiej serii, kiedy to organizatorzy zwiększyli rozbieg, Bobak pokusił się o atak na rekord skoczni Bernda Eckstein (NRD) i wynoszący 106 m. Nasz reprezentant po bardzo dynamicznym skoku wylądował na granicy 108 m. Niestety, skok ten zakończył się upadkiem. Upadł także w drugiej próbie Schmidt. Niepowodzenie obu rywali wykorzystali Austriak Schnabl i Czechosłowak Kodejska, którzy w łącznej klasyfikacji wyprzedzili Bobaka i Schmidta.

Ciekawostką jest, że skok Bobaka w drugiej serii został stosunkowo wysoko oceniony przez arbitrów i gdyby nie upadek — Bobak wygrałby konkurs w Bischofshofen i zajął 3 miejsce w łącznej klasyfikacji.

Pozostali nasi reprezentanci osiągnęli w Bischofshofen rezultaty podobne jak w trzech poprzednich konkursach. W poniedziałek Wojciech Fortuna zajął 33 miejsce, a Aleksander Stołowski — 50.

**WYNIKI KONKURSU W BISCHOFSHOFEN:** 1. K. Schnabl (Austria) — 227,0 (94 i 104 m); 2. K. Kodejska (CSRS) — 224,6 (93,5 i 103,5 m); 3. H. G. Aschenbach (NRD) — 221,1 (91,0 i 103,5 m); 4. R. Hoehnl (CSRS) — 220,9 (90,5 i 106 m); 5. E. Federer (Austria) — 218,8 92,0 i 100,5 m); 6. H. Millonig (Austria) 215,7 (92,5 i 98,5 m).

**KOŃCOWA KLASYFIKACJA TURNIEJU: 1. W. Puerstl (Austria) — 879,0 pkt., 2. E. Federer (Austria) — 874,2; 3. K. Schnabl (Austria) — 863,3; 4. K. Kodejska (CSRS) — 853,2; 5. St. Bobak (Polska) — 839,4; 6. R. Schmidt (NRD) — 834,4; 7. R. Hoehnl (CSRS) — 831,7; 8. J. Danneberg (NRD) — 829,2.**

## Polscy biathloniści najlepsi

Na zakończenie międzynarodowych zawodów biathlonowych w Zakopanem na Kirach rozegrano biegi rozstawne seniorów na dystansie 4 × 7,5 km oraz juniorów na 3 × 7,5 km. Odbyły się one w trudnych odwilżowych warunkach i zakończyły się zdecydowanymi zwycięstwami polskich drużyn.

W konkurencji seniorów Polacy zaczęli niezbyt efektownie, gdyż biegnący na pierwszej zmianie **Szpunar** dał się wyprzedzić Szwedowi i zawodnikowi NRD. Dla przebiegu konkurencji decydujące znaczenie miała druga zmiana, w której pobiegł **Andrzej Rapacz.** Polak spisał się znakomicie. Nie tylko doskonale biegł, ale również świetnie strzelał. Dobrze wypadli też L. **Zięba** i **W. Truchan,** którzy bezbłędnie strzelali i tym przypieczętowali zwycięstwo polskiej drużyny.

W konkurencji juniorów znów błysnął ogromnymi możliwościami Stanisław Trebunia. Zaraz po starcie minął reprezentanta NRD, a następnie Szweda i Rumuna i uzyskał dla drużyny Polski ogromną przewagę. Na dwóch dalszych zmianach dobrze spisali się dwaj dalsi nasi reprezentanci — J. Michniak i S. Obrochta. Zwycięstwo polskiej drużyny ani przez chwilę nie było zagrożone podczas trwania konkurencji.

**SZTAFETA 4 × 7,5 KM SENIORÓW:**

1. Polska I — 2:14.14. 2. Rumunia — 2:18.22, 3. Szwecja — 2:20.48, 4. NRD — 2:21.24. 5. Polska II — 2:24.58.

**SZTAFETA 3 × 7,5 KM JUNIORÓW:**

1. Polska I — 1:43.53, 2. NRD — 1:48.21, 3. Szwecja — 1:50.11, 4. Rumunia — 1:53.37, 5. Polska II — 1:53.56, 6. Polska III — 1:55.19, 7. Polska IV — 2:00.59, 8. Bułgaria — 2:03.05, 9. Węgry — 2:19.05.

## Bokserzy rozpoczęli przygotowania do ME

W ośrodku sportowym „Startu" w Wiśle rozpoczęły się przygotowania polskich bokserów do zbliżającego się sezonu międzynarodowego, a głównie do Mistrzostw Europy, które odbędą się w Katowicach w dniach 1—8 czerwca. Treningi prowadzi nowy trener naszej kadry — dr Wiktor Nowak. Na zgrupowanie przyjechało 35 pięściarzy, a wśród nich bracia Jagielscy, Selin, Gotfryd, Tomczyk, Gajda, Kicka, Rudkowski, Rybicki i Gortat. Są więc ci wszyscy, z którymi wiążemy nadzieje przy kompletowaniu drużyny na mistrzostwa Europy. Kilku zawodników m. in. Błażyński, Niemczewski, Wajgelt, Stodulski i Biegalski, zlekceważyło wezwanie i nie zjawiło się w Wiśle.

## Sukcesy krakowskich pingpongistek

We Wrocławiu — z udziałem 120 zawodników z całego kraju — rozegrany został ogólnopolski turniej juniorów i młodzików w tenisie stołowym. W grupie juniorów zwyciężył Dryszel (AZS Gliwice), a w grupie juniorek — Szatko (Wanda Nowa Huta); w kategorii młodzików pierwsze miejsce zajął Haszcz (Siemianowiczanka), a wśród młodziczek — Nodzyńska (Górnik Wieliczka).

## Akademickie mistrzostwa świata w piłce ręcznej

W halach czterech miast rumuńskich odbywają się mecze akademickich mistrzostw świata w piłce ręcznej.

Polacy, w grupie eliminacyjnej „C" w Jassach, pokonali w pierwszym swym występie w turnieju Francuzów 27:13 (14:4).

Oto pozostałe rozstrzygnięcia: **Grupa „A"** (Kluz); CSRS — Tunezja 15:8 (10:3), **grupa „B"** (Galati) Hiszpania — Włochy 19:10 (10:3), **grupa „D"** (Timiszoara); Bułgaria — Japonia 29:25 (15:14).

## Wojciech Fibak startuje w turniejach w USA

W najbliższych dniach nasi tenisiści wyjeżdżają na serię zagranicznych turniejów.

Wojciech Fibak wyjeżdża 10 bm. do USA, gdzie będzie startował w cyklu turniejów w silnej, międzynarodowej obsadzie. Tadeusz Nowicki i Jacek Niedźwiedzki wezmą udział w międzynarodowych mistrzostwach Skandynawii, które rozpoczynają się 9 bm. w Sztokholmie, natomiast Barbara Królówna i Henryk Drzymalski udają się na cykl turniejów skandynawskich o Puchar Boltexu. Pierwsze zawody odbędą się 13 bm. w Helsinkach.

## Oświadczenie Riada

**KAIR (PAP)**

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, — **Mahmud Riad** oświadczył w poniedziałek, że amerykańskie groźby interwencji zbrojnej przeciwko arabskim krajom — producentom ropy naftowej „stanowią naruszenie Karty NZ, w której kraje świata w tej liczbie i Stany Zjednoczone wyraziły dążenie zbudowania światowego systemu opartego na zakazie stosowania przemocy".

Trzeba z ubolewaniem stwierdzić — oświadczył Mahmud Riad — że oświadczenia zawierające groźby pojawiły się w tym czasie, kiedy kraje arabskie — producenci ropy naftowej podjęły kroki w kierunku rozwoju międzynarodowej współpracy zmierzającej do zażegnania kryzysu gospodarczego.

## POGODA

*NA MAPIE POGODY: Polska jest na skraju niżu z ośrodkiem w rejonie Zatoki Fińskiej.*

**PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie całkowite i duże, okresami lokalnie drobne opady deszczu lub mżawki a w górach śniegu. Temperatura dniem od 5 do 7 st. Wysoko w górach od —2 do 0 st. Temperatura najniższa nocą od 5 do 3 st. W rejonach podgórskich od 0 do —3 a wysoko w górach od —2 do —4. Wiatry silne okresami bardzo silne i porwiste z kierunków zachodnich.**

*ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NAJBLIŻSZĄ DOBĘ: Zachmurzenie całkowite i duże okresami opady śniegu — chłodniej. Wiatry nadal dość silne, północno zachodnie.*

*WCZORAJ NA TERMOMETRZE: o godz. 13: Szczecin 9, Koszalin 7, Gdańsk 5, Suwałki 6, Olsztyn 7, Białystok 8, Warszawa 8, Poznań 9, Zielona Góra 8, Wrocław 9, Śnieżka —4, Opole 5, Lublin 7, Rzeszów 7, Katowice 6, Kielce 6, Tarnów 7, Kasprowy Wierch —1, Kraków 7, Zakopane 7, Nowy Sącz 9, Hala Gąsienicowa 5, Muszyna 8; W EUROPIE: Londyn 9, Paryż 9, Kopenhaga 7, Oslo —3, Sztokholm 3, Helsinki —1, Moskwa —2, Ateny 13, Sofia 4, Bukareszt 9, Belgrad 12, Budapeszt 3, Wiedeń 3, Praga 5, Berlin 9, Rzym 10, Madryt 3, Paryż 4, Reykjavik —6.*

*BIOMET INFORMUJE: Zakłócony czas reakcji, nerwobóle, i zaostrzenie dolegliwości dróg oddechowych. Widzialność dobra, warunki drogowe przeważnie niekorzystne. (p)*

2—3—4—5—6

# Krok na drodze do niepodległości Angoli

### Porozumienie między przywódcami trzech ruchów narodowo-wyzwoleńczych

**LIZBONA (PAP)**

Przywódcy trzech głównych działających w Angoli ruchów narodowowyzwoleńczych — Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA), Frontu Wyzwolenia Narodowego Angoli (FLNA) i Narodowego Związku na rzecz Całkowitej Niepodległości Angoli (UNITA) zakomunikowali, że w czasie rozmów w kenijskim mieście Mombasa zdołali wypracować wspólne stanowisko przed rozpoczynającymi się w piątek rozmowami z przedstawicielami rządu portugalskiego na temat niepodległości Angoli. Rozmowy mają się toczyć w południowej Portugalii.

W niedzielę wieczorem rząd portugalski ogłosił oświadczenie, w którym powitał z zadowoleniem rezultaty rozmów w Mombasie. Również Portugalski Komitet do spraw Dekolonizacji w opublikowanym oświadczeniu podkreślił, iż porozumienie między trzema przywódcami angolańskimi jest „zasadniczym krokiem na drodze do niepodległości Angoli". Oświadczenie stwierdza, że w obecnych warunkach można spodziewać się w niedalekiej przyszłości utworzenia rządu przejściowego, który przygotowałby kraj do otrzymania całkowitej niepodległości.

Prezydent Portugalii **Francisco Costa Gomes** wyraził specjalne podziękowania dla prezydenta Kenii **Iomo Kenyatty**, który w czasie rozmów sprawował funkcję gospodarza, za jego „wydatny wkład" w osiągnięcie porozumienia.

# Więcej artykułów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wadzenie na rynek w 1975 r. ok. 500 nowych i bardziej uszlachetnionych wyrobów wartości ok. 13,5 mld zł. Będą to artykuły charakteryzujące się wysokimi walorami odżywczymi i smakowymi i w funkcjonalnym opakowaniu.

Dla realizacji zadań tegorocznych oraz planowanych na przyszłą pięciolatkę, niezbędne jest jak najszybsze zakończenie budowy kilkudziesięciu nowych zakładów przemysłu spożywczego, które oddane mają być do eksploatacji w br. Działalność inwestycyjna skoncentrowana zostanie przede wszystkim w przyspieszeniu uruchomienia zakładów mięsnych w Ostródzie i Sokołowie Podlaskim oraz wytwórni pasz w tzw. Bloku Dobroszyckim w woj. łódzkim. Wykonawcy i inwestorzy powinni dążyć również do jak najszybszego zakończenia m. in. budowy zakładów przemysłu drobiarskiego w Rybniku, w powiatach: **Bochnia,** Trzebnica, w Niepołomicach oraz kilku wytwórni pasz i elewatorów zbożowych.

## OCHRONA PRZYRODY

### Nagrody dla dziennikarzy

**(Inf. wł.)** Nastąpiło rozstrzygnięcie dorocznego konkursu na najtrafniejsze publikacje dotyczące ochrony przyrody i środowiska naturalnego człowieka.

Do konkursu ogłoszonego przez Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Krakowie zgłoszone zostały prace zamieszczone w środkach masowego przekazu na przestrzeni roku 1974. Komisja konkursowa po zapoznaniu się z przedstawionymi materiałami przyznała pierwszą nagrodę red. **Zbigniewowi Święchowi** (TV) — drugą nagrodę red. **Ewie Owsiany** („GK"). Dwie równorzędne nagrody trzecie — red. red. **Andrzejowi Stanowskiemu** i **Tadeuszowi Stecowi** („GK"). Wyróżnienia przyznano red. **Konradowi Strzelewiczowi** („GK"), red. **Halinie Słoczyńskiej** („Echo") i **Jackowi Żukowskiemu** („GK").

## Rekord bankructw w W. Brytanii

Miniony rok był rekordowy, jeśli chodzi o liczbę bankructw brytyjskich firm prywatnych. Jak wynika z informacji prasowych, w 1974 roku przestały istnieć 2.683 firmy, czyli o 274 więcej niż w roku poprzednim. Główną przyczyną tego zjawiska jest niepohamowany wzrost inflacji oraz wysoka podwyżka cen paliw.

Szczególnie ucierpiały małe i średnie przedsiębiorstwa, jednakże ofiarami kryzysu padają czasem duże koncerny.

## „Porsche turbo"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dach wyścigowych konstruowanych do szybkiej jazdy na torach zamkniętych. Tymczasem „porschem turbo" można się poruszać również po drogach i ulicach a jazda jest bezpieczniejsza niż innymi samochodami sportowymi dzięki znacznemu przyspieszeniu.

Oprócz dwóch wycieraczek przedniej szyby samochód ten posiada również wycieraczkę szyby tylnej. Oczyszczane są także reflektory przednie przy pomocy strumienia wody wytryskującego z dysz umocowanych na przednim zderzaku. Seryjne wyposażenie obejmuje jeszcze przeciwodblaskowe dymne szyby, elektrycznie otwierane okna, a także stereofoniczne urządzenie radiowo-magnetofonowe z anteną.

„Porsche turbo" jest więc pojazdem dla ludzi lubiących szybką jazdę i dysponujących poza tym... sporą sumą pieniędzy. Ciekawe czy w czasie imprez sportowych za kierownicą nowego modelu „porsche" ujrzymy Sobiesława Zasadę, który wielokrotnie zdobywał laury na wozie modelu 911 przysparzając firmie ze Sztutgartu sławy?

(wam)

**Wszystkim Instytucjom, Zakładom Pracy i Osobom prywatnym pragniemy tą drogą serdecznie podziękować za skierowane życzenia noworoczne pod adresem Rady Narodowej i Urzędu Miasta Krakowa.**

**Prezydent Miasta Krakowa**
**JERZY PĘKALA**

**Przewodniczący**
**Rady Narodowej m. Krakowa**
**II sekretarz KW PZPR**
**ANDRZEJ CZYŻ**

## *Studenci UJ w sukurs zabytkom muzyki*

**Brzeg stał się „poligonem doświadczalnym" dla studentów muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W coraz szerszym zakresie wykorzystują oni swą wiedzę, dla ujawniania i naukowego opracowywania zabytków związanych z muzyką. Studenci spenetrowali ponad 30 miejscowości w rejonie Brzegu w poszukiwaniu starych instrumentów oraz ikonografii poświęconej muzyce. W Kościerzycach odkryto np. unikalny instrument z połowy XVII wieku. W czasie badań słynnych brzeskich polichromii stwierdzono że znajdują się na nich ryciny 15 dawnych instrumentów używanych na Śląsku. Studenci opracowali katalog zawierający opisy starodruków muzycznych pochodzących ze zbiorów legnickich. W przyszłości studenci z UJ zamierzają badać kulturę muzyczną ziemi brzeskiej w dobie piastowskiej, elementy polskiej muzyki w kulturze muzycznej Śląska w XIX wieku oraz życie muzyczne Brzegu w ostatnim 30-leciu.**

## *Wichury...*

***Wiele strat poczyniła wichura na terenie województwa gdańskiego. W niektórych miejscowościach uszkodzone zostały linie telefoniczne i energetyczne, wiatr pozrywał dachy, połamał drzewa.***

*Tymczasem w górach nastąpiło znaczne ocieplenie i odwilż. Temperatura podskoczyła kilka stopni powyżej zera, śnieg zaczął topnieć. Oczywiście warunki narciarskie uległy pogorszeniu.*

*Na koniec — ciekawostka z Jugosławii. Mieszkańcy Belgradu chodzili wczoraj bez płaszczy — a to dzięki letniej niemal pogodzie. Termometry wskazywały w stolicy Jugosławii 20 st. ciepła! Ale nad Adriatykiem szaleje „sztorm stulecia". Na lądzie prędkość wiatru przekracza 150 km/godz. na morzu 250 km/godz. Są znaczne straty materialne. (p)*

**W dniu 6 stycznia 1975 r. zmarł**

## tow. Zdzisław Zarzycki

**były długoletni sekretarz Wojewódzkiego Komitetu FJN w Krakowie.**

**Zmarły był wieloletnim i niestrudzonym działaczem społecznym, ofiarnie zaangażowanym w utrwalenie władzy ludowej i społeczno-gospodarczy rozwój ziemi krakowskiej.**

**Jego żarliwa działalność społeczna zyskała Mu uznanie, szacunek i sympatię wśród szerokich rzesz społeczeństwa oraz aktywu Frontu Jedności Narodu.**

**W uznaniu długoletniej działalności społecznej odznaczony był Orderem Sztandaru Pracy II Klasy, Oficerskim i Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalami X-lecia i XXX-lecia PRL, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju", Srebrną Odznaką im. J. Krasickiego, Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej", Złotą Odznaką „Za Pracę Społeczną dla m. Krakowa", Odznaką „Zasłużony Działacz FJN", Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz LOK", Złotą Odznaką ZNP, Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury". Ponadto Koreańskim Orderem Sztandaru Państwowego II kl. i „Medalem Światowej Rady Pokoju".**

**Pozostanie On zawsze w naszej pamięci jako przykład prawego człowieka i ofiarnego działacza społecznego.**

**Rodzinie Zmarłego przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.**

**Pogrzeb odbędzie się 9 stycznia 1975 r. o godz. 14.00 na Cmentarzu Podgórskim w Krakowie.**

**WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU W KRAKOWIE**
**I KRAKOWSKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 stycznia 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 57**

## Zdzisław Zarzycki

**najukochańszy ojciec, brat i dziadek.**

**Pogrzeb odbędzie się 9 stycznia 1975 r. o godz. 14.00 na Cmentarzu Podgórskim w Krakowie.**

**GÓRKA I SYN WRAZ Z RODZINĄ**

# Przekroczyć zadania to nasz cel

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Spytaliśmy I sekretarza KD PZPR **Stefana Markiewicza**, o główne problemy, jakimi przede wszystkim zajmie się dzielnicowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza:

— *Niewątpliwie na czołowym miejscu znajdą się problemy z zakresu działalności ideowo-wychowawczej. Konferencja powinna też ocenić, w jakiej mierze nasza organizacja wprowadziła w życie uchwały VI Zjazdu PZPR, jak zrealizowała postanowienia ostatniej konferencji dzielnicowej, a następnie — wytyczyć nowy program działania. Ważnym jego elementem musi stać się zespół działań mających na celu dalsze, ideowe i organizacyjne, zespolenie partyjnych szeregów. Jest to zasadniczy warunek szeroko rozumianej, prowadzonej we wszystkich środowiskach pracy, zmierzającej do kształtowania rzeczywiście zaangażowanych, ideowych postaw, wyrabiania — zarówno wśród partyjnych jak i bezpartyjnych — poczucia głębokiej odpowiedzialności za możliwie najlepsze urzeczywistnienie programu i polityki partii. Stworzy to lepsze warunki dla realizacji i przekraczania zadań we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społeczno-politycznego, dla pełnego wykonywania uchwały Biura Politycznego i Rządu w sprawie rozwoju regionu krakowskiego i ochrony zespołów zabytkowych Krakowa.*

Jeśli pierwszemu etapowi wyborów towarzyszyło żywe zainteresowanie bezpartyjnych obywateli — to cóż dopiero na etapie drugim, nierozerwalnie związanym z programami rozwoju dzielnic i powiatów, nieobojętnymi żadnemu z mieszkańców miasta i województwa. Dlatego tak wielką wagę przykłada się do składu socjalnego delegatów na konferencję, stąd tak ważny jest fakt, żeby — tak jak w organizacji śródmiejskiej — delegaci reprezentowali rzeczywiście wszystkie grupy społeczne i zawodowe, a tym samym wszystkie podstawowe problemy tych grup i zawodów. Na delegatach spoczywa niebagatelny obowiązek transponowania tych problemów do nowo wybranych władz dzielnic i powiatów, nieuronienia w toku konferencji niczego — co jest ważne dla codziennego i przyszłego życia obywateli miasta i regionu.

Czy problem sprowadza się tylko do oceny rzetelności wykonywania uchwał Biura Politycznego i Rządu, oraz zadań planowych?

Stefan Markiewicz na przykładzie śródmiejskiej dzielnicy twierdzi, że nie.

— **Pytanie o wykonywanie uchwały i zadań planowych w naszej dzielnicy jest trochę spóźnione. W tej chwili interesuje nas przede wszystkim uzyskanie odpowiedzi na pytanie w jakim stopniu możliwe jest przekroczenie tych zadań. Bowiem mimo napięć i trudności, zadania planowe już mamy wykonane, i to z wyprzedzeniem, teraz chcemy przekroczyć je możliwie jak najwyżej.**

Dzielnica śródmiejska udaje się zatem na swoją konferencję z programem maksimum. Stwierdzenie to nie wymaga komentarza. Czyż nie o takie właśnie programy nam idzie w trwającej kampanii sprawozdawczo-wyborczej?

**(Ter)**

# KOLEJ ZAPOWIADA:

## ■ Większe przewozy towarowe
## ■ Poprawa w ruchu pasażerskim

**(Inf. wł.)** Krakowska DOKP zakończyła rok ub. pełnym sukcesem w przewozach towarowych, zwiększonych o milion ton w porównaniu z rokiem poprzednim. W sumie załoga krakowska i rzeszowska przewiozła ponad 47 mln ton towarów. Nie osiągnięto natomiast poprawy usług w ruchu pasażerskim. Przyczyną tego był brak dostatecznej ilości wagonów osobowych. Trudności w ruchu pasażerskim przysparzał również remont torów na linii Kraków — Medyka.

Wśród zadań na rok bież. załoga kolejarska na pierwszym miejscu stawia poprawę usług dla pasażerów, przede wszystkim poprawę regularności kursowania pociągów. Równocześnie kolejarze zakładają przewiezieniem w br. milion ton towarów więcej niż w roku ub. Zwiększy się też zakres robót remontowych oraz inwestycyjnych. Kontynuowane będą rozpoczęte w ub. r. prace związane z przebudową centrum Krakowa i głównego krakowskiego dworca kolejowego. Przewiduje się zakończenie elektryfikacji linii kolejowej do Zakopanego oraz wymiany szyn na linii Kraków — Medyka. Zwiększonym zadaniom DOKP towarzyszyć będzie w br. dalsza poprawa warunków bhp oraz socjalno-bytowych. Na cele te przeznacza się ponad 86 mln zł. **(ik)**

**Telewizja**

# *Trochę myślenia*

*Trzeba przyznać, że w okresie sylwestrowo-noworocznym program telewizyjny był i dość obfity, i na ogół zabawny. Gdyby nie wrocławski serial „Postaw się, nie zastaw się", w którym marnuje swój talent aktorski Witold Pyrkosz — i po którym to programie (a nie Pyrkoszu) można zachorować na niestrawność — wówczas stary rok TV i pierwszy tydzień nowego kończyłyby się w pogodnym nastroju.*

*Bo to i warszawska premiera „Romea i Julii" (z odkryciem Bożeny Adamek z krakowskiej PWST, jako uroczej Julii), i krakowskie „Spotkanie z balladą" (tym razem na lodzie), i „Upiorny Sylwester" (Jeremiego Przybory), i „Bal na Grodzkiej" (znów z Krakowa), i częściowo „Studio 2" ze studia 1 — wnosiły sporo dobrego tonu do wspólnej zabawy (choć „Romea i Julię" jako tragedię trudno zaliczyć do „rzeczy" zabawnych).*

*No właśnie. Tym niemniej dramat Szekspira w reżyserii J. Gruzy był przepojony przede wszystkim bezspornym wdziękiem młodości obojga scenicznych kochanków, a Bożenie Adamek udało się ponadto zachować dziewczęcą naturalność przy znacznych już oznakach talentu aktorskiego. Był to spektakl niby tradycyjny, a przecież wyzbyty patosu i dobrze przykrojony do potrzeb (i czasu) trwania widowiska TV. Z ciekawie ujętymi rolami Kolbergera (Romeo), Ojca Laurentego (Walczewski), antytradycyjnej Niani (Hanin) oraz bardzo współczesnego Mercurcia (W. Pszoniak).*

*„Spotkanie z balladą" (chyba VIII) wykazywało dalszy krok na drodze pomysłowości trójki autorów: Bobrowski, Sobczuk, Stuhr — a nawet u dwóch ostatnich można było stwierdzić poziom jazdy na łyżwach, jak u reprezentacyjnych hokeistów (naszych). Poza tym dowcipnie zaprezentowano nam sposób na równe podnoszenie stopy — u girls, co graniczyło z cudem, acz polegało na zastosowaniu prostego chwytu z metalowym drągiem, jako podpórki dla nóg tancerek. Również butelka szampana była niezwykła, może nawet największa na świecie. Szampanem też obdzielono publiczność, żeby nie nudziła się podczas dłużyzn zabawy mimicznej. Szkoda, że nudzili się sędziowie noszący głośne nazwiska naukowo-artystyczne, których organizatorzy zostawili na lodzie (i poza wizją). W każdym razie to wydanie ballady trochę przywróciło wiarę w poczucie dowcipu, nadwerężone przez świąteczny chaos Janosikowy.*

*Jeremi Przybora zaś całkowicie zakasował swoją bajką na dobranoc — dla dorosłych („Upiorny Sylwester") okropnie silące się na humor dobranocki o królach. Przybora sięgnął po hrabiego (przedwojennego) i na niższym poziomie heraldycznym uzyskał wyższy poziom artystyczny. A po prostu był to kabaret naprawdę dowcipny. Szkoda, że w „Studio 2" tylko Gruza i Fedorowicz nawiązali do tego poziomu, choć film „Inspektor Ironside" to także mocna rzecz, a i „Safari" Waltera było reportażem co się zowie — w tej kategorii — mistrzowskim. Tylko red. Mikołajczyk nie mógł przejść „Progów i barier" komentarza pseudozabawnego. Wciąż za wysokie — progi.*

*Bardzo miło się toczył „Bal na Grodzkiej" sprzed stu lat, zgrabnie zmontowany przez M. Stebnicką z porad i przepisów salonowo-obyczajowych, tudzież z nowych scenek w tego rodzaju schematach wspomnień o starociach. Wdzięcznie śpiewano (R. Kretówna, U. Popiel, M. Stebnicka, P. Galia, J. Jabczyński i K. Witkiewicz), tańczono też wytwornie wedle układów Z. Więcławówny i w reżyserii H. Gryglaszewskiej, z pomysłową dekoracją salonu M. Grabowskiego oraz w kostiumach J. Boni-Marczyńskiej. A rzecz całą w TV sprawnie zrealizował S. Zajączkowski.*

*Ale jeśli mam być szczery, to w sylwestrową noc za dużo powtarzało się form taneczno-wokalnych, niemal bliźniaczo podobnych do siebie. Wprawdzie w Sylwestra wszyscy tańczą, lecz akurat w TV nie muszą. W TV muszą (ci i owi) czasem pomyśleć o różnorodności zabawy. Nawet przy fikaniu nogami.*

BOB

Miliony złotych w... kubłach na śmieci. Nie w brzęczącej monecie. W mniej efektownej postaci — jako czerstwy chleb, obierki z ziemniaków, jarzyn i resztki jedzenia.

Lecz wartość odpadków, które niszczą się w śmietnikach w mieście i województwie sięga co roku istotnie milionowych kwot. A przecież można je przeznaczyć na paszę dla wszystkożernych świń, których menu jest — przepraszam za porównanie — prawie tak bogate jak nasze. Tą drogą odpadki z kuchni trafiłyby po pewnym czasie na stoły w postaci mięsa, szynki czy wędlin.

### Ziarnko do ziarnka...

Gra warta świeczki. Nie sposób co prawda obliczyć dokładnie ile odpadków pozostaje codziennie w dużych i małych kuchniach, zakładach przemysłu spożywczego i w handlu. Wiadomo jednak, że np. przy obieraniu ziemniaków uzyskuje się (czy raczej traci) około 25—30 procent obierek. Podobnie jest z jarzynami. Duży procent chleba także wędruje do koszy. Ilość odpadków pokonsumpcyjnych sięga w ciągu roku w skali kraju około 1,3 mln ton. Po wzbogaceniu w paszę treściwą (w wielkości ok. 50 procent) można by było utuczyć na nich do 100 kg — 1.400 tys. świń.

Nie wstydzą się oszczędzania obywatele najbogatszych krajów, więc, choć nikt w Polsce nie przymiera głodem, nie usprawiedliwia to naszego marnotrawstwa.

### Szynki z... odpadków

Nie wszystkie odpadki ulegają zniszczeniu. Właśnie w Krakowie w porównaniu z innymi miastami zbiera się ich najwięcej (ok. 40 proc. zbiórki krajowej). Mówią, że jest to głównie zasługą inspektora Ludwika Sypuły, który pracując w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego wręcz pasjonował się sprawą wykorzystania odpadków. Inspektor poszedł na emeryturę. Ale efekty jego wysiłków pozostały. Do skarmiania odpadków pokonsumpcyjnych przystosowanych jest 9 tuczarni tego przedsiębiorstwa. Kierownik produkcji zwierzęcej i roślinnej Klemens Krzysztofowicz poinformował mnie, że dla tych tuczarni zbiera się rocznie w województwie ok. 7.200 ton odpadków, co ma wartość paszową równą 800 tonom jęczmienia. Taką ilością paszy można wykarmić 3 tys. sztuk trzody.

Większość zebranych odpadków pochodzi z krakowskich kuchni zbiorowego żywienia (5.500 ton). Poza Krakowem zwykle nie niszczy się tej cennej paszy zużywając ją w chlewniach przyzakładowych, a tam, gdzie nie ma chlewni sprzedaje się je po bardzo niskich cenach miejscowym rolnikom hodującym świnie. Najwięcej marnotrawstwa jest w wielkich miastach. 5.500 ton odpadków zbieranych w Krakowie, to wbrew pozorom, ilość bardzo niewielka. Można by zbierać kilkakrotnie więcej, gdyby...

Zbiórki odpadków dokonuje się od lat w prymitywny sposób. Nikt nie pomyślał o zmechanizowaniu tej nieprzyjemnej i ciężkiej pracy. Ekipy dokonujące zbiórki trafiają zresztą tylko do dużych zakładów gastronomicznych. W dodatku przyjeżdżają nieregularnie. *„Zdarzało się, zwłaszcza w ciągu lata, że nikt nie zgłaszał się po odpadki przez cały tydzień* — żali się kierownik baru szybkiej obsługi „Smok". *Zlewki psuły się i cuchnęły, nawet nie było ich już gdzie gromadzić. Uważam, że codziennie powinno się je odbierać".* Potwierdzili to kierownicy innych zakładów gastronomicznych.

# Chleb, śmieci i pieniądze

Przyczyny? Brak samochodów i pracowników, chociaż płace ostatnio wzrosły. W Krakowie zbiórką odpadków zajmuje się obecnie 15 osób, które dysponują 6 samochodami. Mają docierać do 200 punktów. Skoro w porę nie odbiera się odpadków ze „Smoka" czy „Hawełki" co w tej sytuacji można mówić o zebraniu mniejszej ich ilości z niewielkich placówek gastronomicznych i prywatnych kuchni.

### Komu miliony?

Właśnie w małych, prywatnych kuchniach straty są największe i równocześnie najtrudniej zebrać z nich odpadki. Gospodynie wyrzucają je zwykle do kanałów czy kubłów na śmieci karmiąc nimi szczury. Szukano już różnych sposobów ocalenia resztek pokarmów dla hodowli. Dotąd bez większych sukcesów.

Czyżby mieszkańcy Krakowa zupełnie nie potrafili zrozumieć potrzeby oszczędzania? Chyba nie w tym rzecz. Nie można bowiem wymagać od nich, by gromadzili odpadki jeśli nie mają odpowiednich ku temu warunków. Nadal bowiem nie opracowano takich form i sposobów zbierania odpadków, które zachęcają, a nie zrażają do tej pożytecznej akcji.

Wiem, że nie pierwsza zastanawiam się nad zyskami, jakie przynieść mogą odpadki zebrane z prywatnych kuchni. Chyba jeszcze 20 lat temu bardzo wiele mówiono i pisano o tej sprawie. Proponowano w uzgodnieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego, by miejscem zbiórki suchego chleba były szkoły. Zachęcano do zbiórki harcerzy. Lecz rezultaty, jak widać, są znikome. Nim zwyczaj zbierania odpadków zadomowił się w kulturze społeczeństwa ginął — właśnie z braku warunków prowadzenia tej pożytecznej działalności. Tylko w Nowej Hucie przetrwało kilka punktów, gdzie gromadzi się chleb, jednak nikt nie przywiązuje większej wagi do podtrzymania i krzewienia tych dobrych nawyków. Cóż, łatwiej wysypać z worka gotową paszę, niż ją zbierać, styrylizować i rozdrabniać.

Owszem, są nadal plany i zamierzenia. *Chcemy w altanach na śmieci założyć specjalne pojemniki na chleb* — twierdzi specjalista do spraw eksploatacji budynków w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Stanisław Musiał. *Zaczniemy od Krowodrzy.* Miejmy nadzieję, że w niedługim czasie takie altany staną we wszystkich osiedlach Krakowa. Jak donosiliśmy — wkrótce zielone kubły na odpadki stałe i płynne będą także umieszczone na terenie Andrychowa i Wadowic.

Ale rozważmy jeszcze raz — jakie formy zbiórki odpadków byłyby najlepsze. Jak zbierać zlewki? Czy każda gospodyni zejdzie z resztką zupy choćby na półpiętro, by wylać ją do specjalnego zbiornika? Kto ma prowadzić zbiórkę odpadków w bloku? Chyba dozorczyni, lecz skąd wziąć fundusze na ten cel. A może należałoby pomyśleć o zakładaniu punktów skupu czerstwego pieczywa w niektórych sklepach piekarniczych?

A na zakończenie jeszcze jedna kwestia. — Dlaczego dotąd z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, gdzie odpadki przynoszą niebagatelne korzyści nie płyną propozycje współpracy oraz fundusze na urządzenie punktów zbiórki odpadów. Uważam, że do kręgu zainteresowanych tą sprawą powinny też należeć spółdzielnie mieszkaniowe i wydziały handlu.

Czyżby istotnie nikomu nie zależało na zdobyciu milionów gnijących w śmietnikach?

**KRYSTYNA ROŻNOWSKA**

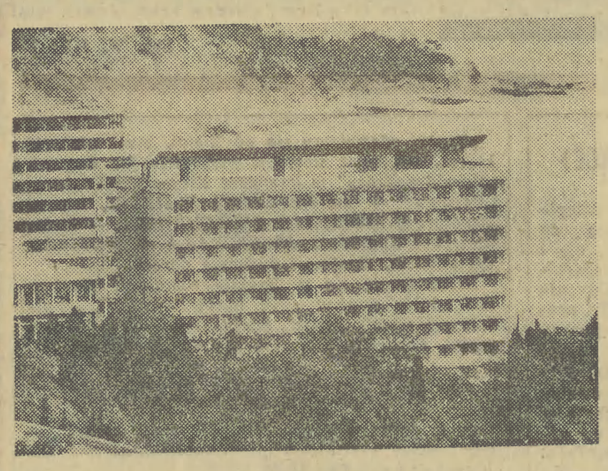

**ZSRR. Nowe budynki hotelowe w Mischorze na wybrzeżu krymskim przyjmą na początku tego roku pierwszą partię 400 wczasowiczów. CAF — TASS**

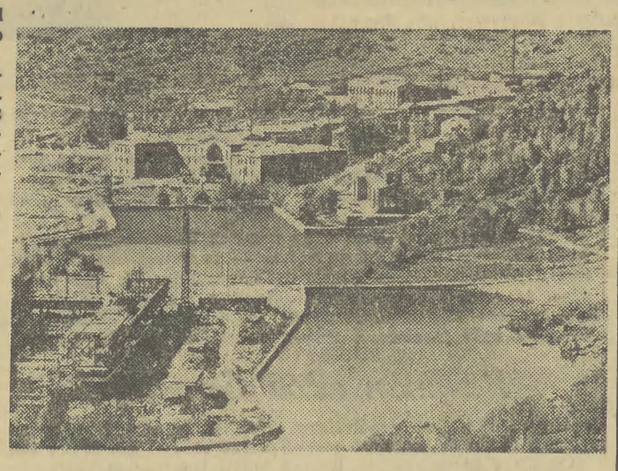

**ZSRR. Ponad 11 tysięcy osób wypoczywa rocznie w położonym na wysokości 2 tys. m n.p.m. uzdrowisku armeńskim Dżarmuk. CAF — TASS**

# Sto konferencji - tysiąc inicjatyw

O krakowskiej inicjatywie zwoływania w zakładach pracy konferencji techniczno-partyjnych było przed dwoma laty głośno nie tylko w prasie regionalnej, ale i ogólnopolskiej. Od tego czasu szyld wprawdzie uległ zmianie, jako że konferencje te zwą się obecnie inżynieryjno-technicznymi, jednakże ich istotne treści pozostały te same.

Tematami konferencji mogą więc być np. programy rozwoju produkcji i techniki na najbliższe lata, zagadnienia postępu technicznego, problemy gospodarki materiałowej, zmiany profilu produkcji i technologii, modernizacja urządzeń, jakość i nowoczesność produkcji, zwiększenie efektywności prac naukowo-badawczych itp.

Z dotychczasowych doświadczeń warto tu przypomnieć historię jednej z najbardziej udanych konferencji, której postulaty oraz wnioski końcowe zostały uwzględnione w programie inwestycyjnym naszego rządu. Mamy tu na myśli konferencję partyjno-techniczną w skawińskiej Hucie Aluminium. Przygotowano dokument generalnej modernizacji podstarzałej huty, a właściwie budowy zupełnie nowej, w oparciu o światowe, najnowsze zdobycze techniki i technologii. M. in. zarysowano śmiały plan 3-krotnego zwiększenia produkcji przy jednoczesnym 8-krotnym zmniejszeniu zanieczyszczenia środowiska. Komitet Wojewódzki PZPR poparł wniosek w centralnych władzach partyjnych, w rządzie, resorcie — i w rezultacie już w najbliższej 5-latce przystąpi się do gruntownego — kosztem wielu miliardów — przeobrażenia nie tylko Huty, ale i miasta.

Jaki będzie tegoroczny bilans konferencji, których pod zmienioną nazwą konferencji inżynieryjno-technicznych odbyła się już prawie setka?

### GÓRNICZE TROSKI

Wprawdzie kopalń węglowych nie ma u nas tyle, co u sąsiadów za Przemszą, ale górnictwo to nie tylko węgiel, zatem nie zawadzi zorientować się jakie sprawy nurtują naszych inżynierów-górników. W libiąskiej „Janinie" postanowiono skoncentrować się na programie dalszego intensywnego rozwoju kopalni, zaś w „Brzeszczach" tematem konferencji stały się problemy związane z robotami przygotowawczymi i eksploatacyjnymi w polach IV kategorii zagrożenia metanowego. Z kolei w kopalni wapienia „Czatkowice" zastanawiano się, jak na drodze postępu technicznego i organizacyjnego zabezpieczyć zadania produkcyjne w przyszłym roku oraz jak podnieść jakość wyrobów. W Wieliczce natomiast zdecydowano się odbyć aż dwie konferencje, jedną na temat przygotowania do eksploatacji pola „Sułków", a drugą na temat usprawnienia gospodarki cieplnej warzelni. I, na koniec, w Przedsiębiorstwie Geologicznym omówiono sprawę modernizacji wierceń poszukiwawczych surowców mineralnych, zwłaszcza rud cynkowo-ołowianych oraz materiałów budowlanych.

### NIE OD RZECZY...

...będzie bliższe przyjrzenie się problematyce poruszanej podczas zakładowych konferencji techniczno-partyjnych. We wspomnianej kopalni „Brzeszcze" mówiono o dynamicznym rozwoju mechanizacji w ostatnich kilku latach. Zrezygnowano tu z technologii urabiania ścian przy użyciu wrębiarek i robót strzałowych, zastosowano natomiast wysoko wydajne kombajny. Obecnie pracuje ich już 9. Wiele uwagi poświęcono sprawie zagrożenia metanowego, gdyż kopalnia rozpocznie eksploatację nowego poziomu na głębokości 640 m. W związku z tym postanowiono rozszerzyć zastosowanie urządzeń metanometrii automatycznej oraz poczynić starania o dostawę dyspozytorni metanowej.

U „Szadkowskiego" poruszono m. in. temat, który wraca tam jak bumerang: obecny i docelowy profil zakładów. Zakłady od lat poszukują dla siebie wyrobu, który postawiłby „Szadkowskiego" na nogi.

W „Azocie" postanowiono przystąpić do opracowania indeksu materiałowego i objąć go systemem automatycznego przetwarzania danych. Postanowiono też przyspieszyć program paletyzacji i konteneryzacji, przyspieszyć budowę magazynów wyrobów gotowych, zrealizować podjęte decyzje w sprawie organizacji komórki analizy wartości, skoncentrować się na wynajdywaniu krajowych substytutów surowców i półfabrykatów sprowadzanych z zagranicy.

Oceny przebiegu konferencji dokona niebawem OW NOT, zaś następnie Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego, która sformułuje postulaty i wnioski służące wszystkim.

Nie znamy jeszcze całości materiału, ale już dziś można powiedzieć, że inicjatywa KW organizowania konferencji partyjno-technicznych w zakładach nie tylko że przyjęła się, ale i utrwaliła i obrosła w tradycję. Konferencje dla inżynierów i techników są bowiem okazją, aby o sprawach swoich zakładów móc mówić rzeczowo, pełnym głosem i z sercem.

**KONRAD STRZELEWICZ**

# Listy DO REDAKCJI

### KURSY „BEZ GŁOWY"

*Chciałbym opisać przypadek, symptomatyczny dla pewnego szkodliwego zjawiska. Pewna nauczycielka wiejskiej szkoły, słuchaczka ostatniego roku trzyletnich studiów zawodowych, przygotowująca się do egzaminu dyplomowego, została przez wydział oświaty urzędu powiatowego skierowana na trzytygodniowy kurs dokształcający z obowiązkiem uczęszczania na codzienne zajęcia popołudniowe. Na prośbę o zwolnienie z kursu, gdyż primo — studiuje, secundo — w ramach studiów miała zajęcia, pokrywające się w znacznej mierze z zajęciami na kursie, otrzymała odpowiedź odmowną.*

*Ten konkretny przypadek ilustruje obserwowane przeze mnie od dawna zjawisko bezmyślnego, mechanicznego kierowania nauczycieli na różne kursy dokształcające, bez wzięcia pod uwagę aktualnej sytuacji zawodowej tych ludzi. I tak na przykład na odbywających się swego czasu kursach w zakresie początkowego nauczania matematyki dla wizytatorów, około 30 procent słuchaczy studiowało aktualnie na wydziałach pedagogicznych różnych wyższych uczelni, specjalizując się w zakresie nauczania początkowego; osoby te zwracały się do kierownictwa kursów z prośbą o radę, czy mają wybrać zajęcia na uczelni, czy na kursie, gdyż odbywają się one równocześnie i do uczestniczenia tak w jednych jak i drugich zostali przez władze zobowiązani.* (3526)

**S.T.**
**Kraków**

### JESTEM DUMNY Z MOJEGO ZAKŁADU

*We wrześniu br. rozpocząłem pracę w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 9 w Krakowie; wkrótce zostałem na własną prośbę przeniesiony do kierownictwa budów w/w przedsiębiorstwa w Trzebini. Po przyjeździe na miejsce i zakwaterowaniu — kierownik mgr inż. Bolesław Kadzik poprosił mnie do biura, gdzie w rzeczowej formie przeprowadził ze mną rozmowę na temat mej dotychczasowej pracy zawodowej, zainteresowań, sytuacji rodzinnej. Zgodnie z moim życzeniem zostałem skierowany do kierownictwa robót w Strzemieszycach, wykonującego prace inwestycyjne na budowie Huty „Katowice".*

*Po przyjeździe na miejsce poproszono mnie do kierownika robót, Kazimierza Dziedzica, który osobiście pofatygował się ze mną na miejsce pracy, gdzie przedstawił mnie innym pracownikom. Kierownik zapoznał mnie dokładnie z przepisami bhp, a następnie szczegółowo omówił znaczenie prac inwestycyjnych przy budowie Huty „Katowice".*

*Już po krótkim okresie pracy miałem okazję przekonać się, że wśród pracowników panuje naprawdę koleżeńska atmosfera. Kilkakrotnie zdarzyło nam się pracować dłużej niż 8 godzin — kierownik zawsze był z nami do samego końca, pomagał, doradzał.*

*Wydaje mi się, że taka praca, jak w PRK nr 9 w pełni zasługuje na słowa uznania. Jestem dumny z mojego zakładu.* (3163)

**Leszek Jankowski**
**Strzemieszyce**

Trzeba przyznać, że Mira miała wspaniałą intuicję, rozumując ten stan rzeczy, zanim jeszcze zapoznała się ze sprawą „Rezedy 105".

No tak, ale co teraz robić? Zdecydować się na zniszczenie negatywów tych zdjęć? Zatem wszystko stracić? Ach, nie! To doprawdy zbyt głupie! Ale i tu Mira miała dobry pomysł. Oczywiście, w pierwszej chwili był raczej przykro zaskoczony, ale po głębszym zastanowieniu doszedł do wniosku, że pozostawienie do dyspozycji Scotland Yardu tych klisz, przyniesie jedynie korzyści. Będzie odtąd dobrze widziany przez policję, a Bóg świadkiem, że mu się to bardzo przyda. Gliny może przymkną teraz oczy na jego niezbyt czyste sprawki w rodzaju rozpowszechniania zdjęć pornograficznych, podsumowanie ich od niechcenia pasażerom metro i temu podobne...

W związku z tym wstał wyjątkowo wcześnie i od rana był już na nogach. Ordynans zaprowadził go do biura Gebhardta, a tam inny ordynans zawiadomił go, że superintendent jeszcze nie przyszedł i polecił mu czekać.

Czując się dość nieswojo, Fenway zajął miejsce na ceratowej kanapie, na wprost drzwi gabinetu Gebhardta. Ogarnęła go nagle przemożna chęć zwiania stąd jak najprędzej. Co mu też, u licha, przyszło do głowy, żeby posłuchać Miry? Ale jeszcze raz głęboko się zastanowił. Wszystko z pewnością pójdzie dobrze.

— 53 —

Siedział już tak miotany rozterką co najmniej pięć minut, kiedy w końcu korytarza pojawił się ponownie pierwszy ordynans. Kobieta, która szła za nim, miała sylwetkę Marylin Monroe. Biodra jej kołysały się jak wahadło zegara, obcisła spódniczka odsłaniała nogi piękne jak marzenie, a biust jej sterczał do przodu co najmniej na 12 centymetrów. Rodzaj kobiety, o jakiej się zwykło marzyć, chociaż się nie śmiało przypuszczać, że ktoś taki istnieje naprawdę.

— Proszę, niech pani tu poczeka — powiedział ordynans — Ten pan jest przed panią.

Młoda kobieta rzuciła spod oka spojrzenie na Fenwaya i przysiadła skromnie na drugim końcu ławki. Wionął od niej intensywny zapach jakichś wyszukanych perfum, sugerując przedsionek raju.

Podczas gdy ordynans oddalał się, dziewczyna otworzyła torebkę, wyjęła paczkę papierosów i zapaliła jednego złotą zapalniczką. Potem założyła nogę na nogę, a za chwilę rozłożyła je z powrotem — były to nogi cudownie proporcjonalne, uwodzicielskie. Fenwaya ogarnęło nagle gwałtowne pragnienie wzięcia jej w ramiona, dotykania, pieszczenia... Kobiety nigdy nie budziły w nim lęku, ani niepokoju, zapewne dlatego, że mając z nimi wiele do czynienia zdołał je dobrze poznać — ta jednak wzbudzała w nim dziwny szacunek, który w jakiś sposób paraliżował mu ruchy.

„Starzejesz się, bratku — powiedział sobie w duchu... — gnuśnieją ci ręce... Ale to po trosze twoja wina. Oto skutki zadawania się z tanimi kokotkami..." — Ta dziewczyna miała niewątpliwie klasę. Zastanawiał się, jakby tu z nią nawiązać konwersację?

W chwili, kiedy się tego najmniej spodziewał, ona pierwsza odezwała się nagle:

— Pan także do superintendenta Gebhardta?

Z gardła Fenwaya wydobył się jakiś niewyraźny bełkot, odchrząknął, żeby sobie przeczyścić gardło i powiedział:

— Euh!... Tak.. rzeczywiście.

— Pan go zna?

— Widziałem jego zdjęcie w gazetach.

— Może w związku z aferą „Rezeda 105"?

— Tak jest, właśnie dlatego tu jestem. Chodzi o „Rezedę 105".

— Zaufanie za zaufanie... bo ja również w tej sprawie. Pan wie coś na ten temat?

— Mam... mam mu do zakomunikowania pewne rewelacje.

— Przepraszam pana bardzo... nie chciałabym być niedyskretna. Ale gdyby pan wiedział, jak bardzo i mnie ta sprawa dotyczy!

— Nie chce pani chyba powiedzieć, że... że...

— Właśnie! I ja również otrzymałam taki sam słoik! O, mam go tu, w torebce... Gdy sobie o tym pomyślę, cała dygocę... Po prostu niesłychana historia! Że też mnie mogło się zdarzyć coś podobnego... to całkiem bez sensu!

Fenway poślizgnął się w jej stronę po ceratowej kanapce.

— I pani nawet nie domyśla się, kto mógł pani przysłać to paskudztwo?

— To właśnie najgorsze, że absolutnie nie mam pojęcia! Mógł to zrobić jedynie jakiś szaleniec. Jestem na łasce jakiegoś wariata!

Fenway pomyślał, że chętnie odegrałby rolę jej anioła stróża. Był teraz tak blisko niej, że czuł zapach jej ciała.

— Czy pani jest pewna, że próbka jaka jest w pani posiadaniu, zawiera truciznę?

— Policja przeprowadzi analizę. Wiem tylko, że list towarzyszący tej przesyłce jest identyczny jak ten, który został opublikowany w prasie.

— I dawno to pani dostała?

— 54 —

*(dalszy ciąg nastąpi)*

## nasze miasto

# Prawie raj na lodzie

*Trzeci już miesiąc w tym sezonie czynne jest lodowisko „Krakowianka" przy ulicy Siedleckiego. Przychodzi nań zarówno młodzież jak i dorośli. Za niezbyt wysoką opłatą mogą jeździć przez półtorej godziny. Lód zwykle jest dobry, a łyżwiarzom nierzadko towarzyszą znane melodie pozwalające „tańczyć" na płycie lodowiska. Czynna jest szatnia i punkt ostrzenia łyżew. Na pozór wydaje się, że wszystko jest w najlepszym porządku...*

*W kwadrans po otwarciu lodowej tafli, w dzień powszedni, krąży po niej przeciętnie 200 osób. W niedzielę bywa, iż przychodzi 1500 ludzi. I gdy po zakończeniu jazdy zmarznięci i zmęczeni łyżwiarze kierują się w stronę bufetu z gorącymi — jak głosi napis — daniami, okazuje się, że nie ma tam żywego ducha, a i drzwi są zamknięte. Nigdzie żadnych wyjaśnień. Jak nas poinformowano, bufet jest nieczynny, jako że do tej pory nie znaleziono chętnego, który wziąłby w najem tę minijadłodajnię. Ale fakt ten nie obchodzi przecież sztywne nieraz z zimna dzieci.*

*A może po prostu nie warto podejmować starań w celu uruchomienia bufetu? Do wiosny niedaleko...*

*Przy wejściu na lodowisko stała grupka zawiedzionej młodzieży. — Umiemy — powiedzieli — jeździć na łyżwach, ale ich nie mamy. Nikt sprzętu nie wypożycza.*

*Lodowisko udostępnione jest publiczności cztery razy w tygodniu, w sumie przez prawie dziesięć godzin. Jeździć można w południe i wieczorem. (bod)*

## Ćwierć wieku „Robotnika"

Spółdzielczość inwalidzka daje wielu ludziom szansę odnalezienia się w społeczeństwie i w życiu. Jedną z jej najstarszych placówek w województwie krakowskim jest „Robotnik" — Spółdzielnia Inwalidów, powołana jeszcze w 1949 roku. W ciągu 25 lat swojej działalności stworzyła fundamenty do powstania 4 nowych jednostek gospodarczych, również inwalidzkich.

Obecnie „Robotnik" zatrudnia około 750 osób. Większość to ciężko poszkodowani inwalidzi, którzy gdzie indziej zapewne nie znaleźliby pracy. Prowadzi się tam działalność nie tylko gospodarczą, ale także rehabilitacyjną i socjalną.

W niedzielę odbyła się uroczysta akademia z okazji jubileuszu Spółdzielni, w czasie której wręczono najbardziej zasłużonym pracownikom i działaczom Medale XXX-lecia PRL, odznaki „Za Pracę Społeczną dla miasta Krakowa", „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej" oraz dyplomy. (l)

## Młodzież Śródmieścia delegatom

**Wczoraj w kinie „Warszawa" spotkali się delegaci na II Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą Komitetu Dzielnicowego PZPR Kraków-Śródmieście, aby uczestniczyć w specjalnym koncercie zorganizowanym przez młodzież dzielnicy. Na dwa dni przed konferencją przedstawiciele ponad 70-tysięcznej rzeszy młodych wręczyli delegatom księgę dokonań, która obrazuje społeczną pracę młodzieży zrzeszonej w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Wystarczy powiedzieć, że wartość czynów produkcyjnych młodych ze Śródmieścia w roku ub. zamknęła się kwotą 262 mln 655 tys. zł, a społeczno-użytecznych — sumą 11 890 500 zł. Młodzieżowi racjonalizatorzy w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki zgłosili 707 wniosków.**

**W trakcie uroczystości 100 najbardziej wyróżniającym się w zawodowej i społecznej pracy przedstawicielom młodzieży Śródmieścia wręczono legitymacje członków i kandydatów PZPR. (hań)**

28 I br. Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo Wyborcza PZPR

# NAJWAŻNIEJSZE: wyżywić miasto

Powiat krakowski to teren rolniczy, a zarazem wysoce uprzemysłowiony. Stąd na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Powiatowego PZPR mówiło się w równej mierze o obu dziedzinach gospodarki. Ale rozpoczęto Plenum omówieniem spraw wewnętrznych 5262 członków i kandydatów partii, zrzeszonych w powiatowej instancji. W upływającej kadencji przybyło 622 nowych członków, z czego 58 proc. to robotnicy i chłopi.

Dobra praca zakładowych organizacji partyjnych ma bezsprzecznie wpływ na to, że choćby w ostatnim 1974 roku wzrosła wartość usług i wyrobów gotowych wytwarzanych w pow. krakowskim. Uruchomiono nowe moce produkcyjne w Skawińskich Zakładach Koncentratów Spożywczych, w morawickiej Spółdzielni „Alfa", natomiast w pozostałych zakładach przyrost produkcji nastąpił w przeważającej mierze bez wzrostu zatrudnienia i bez nowych inwestycji, a tylko dzięki lepszej organizacji i lepszej wydajności pracy. I to należy odnotować po stronie osiągnięć.

Wreszcie — sprawy rolnictwa, tyczące 42 tys. indywidualnych gospodarstw rolnych, niedużych, jako że tylko 10 tys. gospodarstw przekracza 2 ha powierzchni. Tutaj ma partia do spełnienia szczególnie pilne zadania. W istniejących w krakowskim powiecie korzystnych warunkach klimatycznych i glebowych trzeba stworzyć dobre dla miasta zaplecze; szybciej niż do tej pory musi rozwijać się produkcja zwierzęca, ogrodnicza i warzywna.

Plenum uchwaliło, że 28. I br. odbędzie się Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR.

Wczorajszym obradom przewodniczył I sekretarz KP PZPR **Kazimierz Nocuń**, a wziął w nich udział m. in. sekretarz KW PZPR **Marian Smuga.** (el)

# Szkoła pachnąca befsztykiem

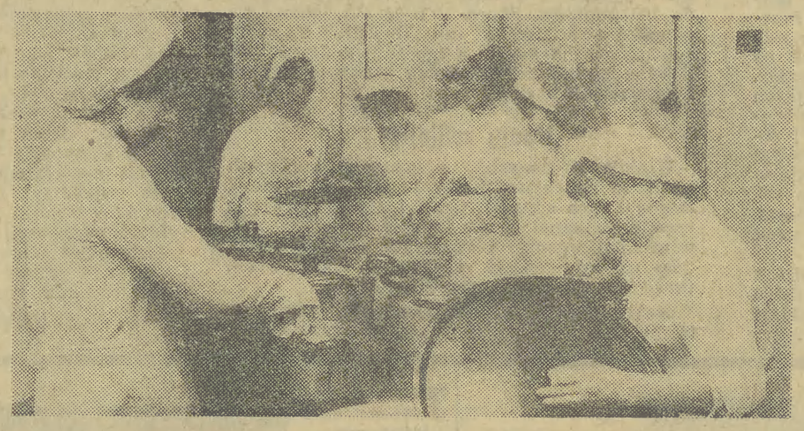

*Mowa o nowohuckim zespole szkół gastronomicznych kształcącym 1200 uczniów w zawodach kucharza, kelnera, technika dietetyka, technika żywienia zbiorowego itp.*

*Warunki pracy są tu doskonałe. Szkoła nowoczesna, wyposażona w liczne pracownie, dysponująca stołówką (1000 obiadów dziennie), posiadająca własny międzyszkolny internat. W tej sytuacji nie dziwi, że jej uczniowie osiągają doskonałe wyniki, zwyciężają w ogólnopolskich konkursach są rozchwytywani przez przedsiębiorstwa gastronomiczne całej Polski.*

*Niedługo w szkole odbędzie się wielka uroczystość: zespół szkół gastronomicznych otrzyma imię mjr Henryka Sucharskiego. Uroczystość ta połączona zostanie z wręczeniem sztandaru i zjazdem absolwentów. (wp)*

Fot. W. KLAG

## Pierwszy w tym roku...

... czyn społeczny zapisali na swoim koncie studenci i pracownicy krakowskiej WSP. Ok. 250 osób przepracowało część ub. niedzieli przy porządkowaniu placów po ruderach wyburzonych w okolicy ul. Podchorążych. Oporządzono także otoczenie nowo wybudowanej auli i biblioteki WSP. (kwar)

## Komunikaty

**Krakowski Komitet Frontu Jedności Narodu zawiadamia, że 7 stycznia br. w godz. od 14 do 16 w lokalu Komitetu, pl. Wiosny Ludów 6, pełni dyżur poselski ALOJZA KOZŁOWSKA.**

**Ponadto w tym dniu w godz. 15—17 w lokalach dzielnicowych Komitetów FJN pełnią dyżury radni Rady Narodowej m. Krakowa i DRN wraz z członkami DK FJN: Krowodrza, al. Krasińskiego 18, Nowa Huta, os. Zgody 2 Podgórze, ul. Limanowskiego 24 Ip. Śródmieście, ul. Grunwaldzka 8.**

Tak jest, idzie o wielkiego Ingmara Bergmana. Wczoraj późnym wieczorem odbyło się spotkanie z jego nową sztuką teatralną (która równie dobrze mogłaby być bez większych przeróbek scenariuszem filmowym) w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką".

Bergman to film — choć w jego notach biograficznych wspomina się, iż reżyseruje i w teatrze — to kawał historii kina, tego najciekawszego, najgoręcej dyskutowanego. Nic więc dziwnego, że siedząc na widowni bezwiednie starałem się doszukiwać (może niesłusznie) analogii do jego dzieł filmowych. I można było je znaleźć. Przede wszystkim pytania, pytania,

## *Bergman «Pod Gruszką»*

pytania... Kim jest współczesny człowiek, co nim kieruje, na ile jest świadom konfliktu swoich uczuć albo — ich braku itd.

„Sceny z Bergmana" — bo tak brzmi tytuł spektaklu — to historia rozkładu pewnego, typowego małżeństwa, historia, która pozwala doszukiwać się ogólniejszych analogii, a z drugiej strony dokonywać konfrontacji z własnym życiem.

Gra tylko dwoje aktorów: **ROMANA PRÓCHNICKA i JERZY STUHR — i gra dobrze, szczególnie w momentach nasilenia dramatycznego. Może też mówić o sukcesie LIDIA ŻUKOWSKA, która dość zręcznie uporała się z reżyserią tego trudnego do prowadzenia spektaklu. (LES)**

**PS. Mam pytanie do organizatorów: czemuż to przedstawienie dozwolone jest od lat 18-tu?**

## Akwarele w «Kossakówce»

*Starym swoim zwyczajem wstąpiłem w niedzielę rano na kawę do „Kossakówki". Ze zdziwieniem, ale i z przyjemnością ujrzałem na modernistycznych ścianach akwarele. Okazało się, że to JÓZEF STAWOWSKI prezentuje swoje prace — plon pleneru „Wojcieszów 74".*

*I muszę przyznać, że te akwarele wcale, wcale. Swobodne operowanie pędzlem, co przecież przy tej technice nie jest łatwe, ciekawe, tworzące nastrój układy plam, bogata kolorystyka. Dominują pejzaże: beskidzkie góry i miasta. Stawowski przedstawia też kilka rysunków wykonanych kolorową kredką — te już nieco mniej atrakcyjne.*

*To miło sączyć kawkę i kontemplować sympatyczne dziełka. Więcej takich wystaw w „Kossakówce", czego domaga się*

*STAŁY BYWALEC*

*„Zanim oderwiemy się od Ziemi, musi nastąpić kilka..." — tymi słowami rozpoczęła się impreza „Dowód podróży" w kawiarni Klubu MPiK. Autor „Dowodu" — malarz Leszek WALICKI, przy współpracy Mieczysława ŚWIĘCICKIEGO — inscenizacja i Zygmunta JÓZEFCZAKA — interpretacja tekstów, zbudował ruchome obrazy.*

*Rzecz dzieje się w kabinie samolotu. Wnętrze sali zdobią napisy: „Pas bezpieczeństwa", „Wyjście zapasowe", „Cisza". Spektakl składał się z dwu części. Pomiędzy pierwszą z nich „W drodze od...*

## *„Dowód podróży"*

*do", a drugą „Przypuśćmy, fragment czegoś" — stewardessa częstowała publiczność-pasażerów cukierkami i gumą do żucia.*

*Tematem spektaklu są sprawy ostateczne: życie, jego sens. Walicki nie robi happeningu — eksperymentuje.*

*Wniosek — eksperyment był udany. A inspiracją dla rozpoczęcia pracy nad „Dowodem podróży" stał się dla autora pobyt na XII Spotkaniach Artystów, Naukowców i Teoretyków Sztuki w Osiekach k/Koszalina. Spotkania te bowiem odbywały się pod hasłem: „Artysta, a Ziemia oddalona o 400 tysięcy kilometrów". (bod)*

# W NAJLEPSZYM SKLEPIE

## KRAKOWA

Od gratulacji rozpoczęliśmy naszą rozmowę z p. Stanisławą Łukasik kierowniczką najlepszej placówki handlowej Krakowa roku 1974 wybranej przez klientów w konkursie organizowanym przez „Gazetę Krakowską" i Wydział Handlu Urzędu m. Krakowa.

**● Kierowany przez panią sklep cieszył się zawsze dobrą sławą wśród klientów. Ale czy spodziewała się pani zwycięstwa?**

— Liczyliśmy po cichu na „punktowane miejsce". Ale nie na zwycięstwo. Jest przecież w Krakowie spora ilość placówek o wiele bardziej przestronnych, w których praca należy zapewne do łatwiejszych. W miarę upływu czasu zaczęliśmy jednak wierzyć w końcowy sukces. A działo się to za sprawą klientów informujących nas, że głosują właśnie na nas, że nam życzą zwycięstwa — bo miła obsługa, bo dobre zaopatrzenie.

Zresztą w ogóle uważam, że konkurs ten, to wielka sprawa, to zachęta do jeszcze lepszej pracy, do współzawodnictwa.

**● Pierwszy etap — i pełny sukces. Co dalej?**

— Starania, by równie dobrze wypaść w następnym etapie.

**● Co trzeba robić, by konkursy wygrywać? Czy jest na to recepta?**

— Tak. Trzeba po prostu dbać o klienta.

**● No właśnie, ale na czym owa dbałość polega, co decyduje o powodzeniu?**

— Umiłowanie zawodu. To czynnik decydujący. Jeśli tego sprzedawcy brakuje, musi szukać sobie innej pracy. Równie ważnym czynnikiem jest fachowa wiedza, życzliwość, uprzejmość, solidność i... wyrozumiałość... Na klientów z reguły nie narzekamy. Bywają jednak przypadki ludzi nie nazbyt uprzejmych. Naturalnym odruchem jest wtedy odpowiadanie na niegrzeczność niegrzecznością. A przecież w tego typu przypadkach zwyczajny uśmiech — robi cuda.

**● Przez cały czas mówimy o cechach sprzedawcy. Jednak w konkursie nie tylko ten czynnik brany był pod uwagę. W listach przesyłanych do naszej redakcji razem z kuponami wielu klientów podkreślało doskonałe zaopatrzenie kierowanej przez panią placówki...**

— Jesteśmy sklepem patronackim poznańskiej „Goplany". Z tej renomowanej firmy otrzymujemy towar, dodam: w każdej ilości i w ściśle określonych terminach. To doskonały partner. Wystarczy telefon, telegram i cały problem zaopatrzenia mamy z głowy.

**● Konkursowy sukces jest zapewne dziełem całej załogi. Może jednak chciałaby pani kogoś wyróżnić.**

— Wyróżniam wszystkich: 47-osobową ekipę pracowników etatowych i 65 praktykantek z Zasadniczej Szkoły Handlowej. Zajęcie I miejsca jest dziełem wszystkich. Dziełem wiedzy, talentu, życzliwości, dziełem młodości, tkwiącego w młodości entuzjazmu i olbrzymich ambicji. Ci młodzi ludzie chcieli się pokazać z jak najlepszej strony, autentycznie przeżywali tę ogólnomiejską rywalizację.

**● Szczególne życzenie zwycięskiej placówki?**

— Kiedyś marzyliśmy o powiększeniu obrotów. Wydaje mi się, że cel ten został osiągnięty: ze 150 tys. w pierwszych miesiącach działalności placówki (r. 1961) obroty wzrosły dziś do 7,5 mln zł. Największym pragnieniem w chwili obecnej, oprócz oczywiście utrzymania dobrej renomy, jest poszerzenie zaplecza socjalnego. Gdybyście w tym zechcieli nam pomóc...

**● Obiecywać niczego nie jesteśmy w stanie. Przekazujemy jednak ten głos dyrekcji Społem WSS w Krakowie, której podlega najlepsza placówka Krakowa z 1974 r. — sklep cukierniczy nr 323 przy pl. Kolejowym. (wp)**

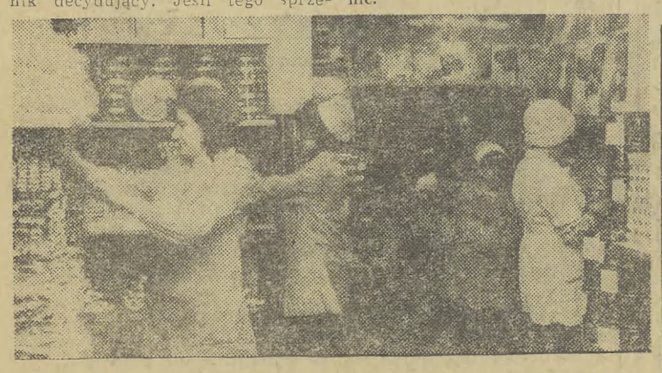

*Kierowniczka najlepszej placówki handlowej Krakowa p. S. Łukasik. Fragment sklepu PSS nr 323* Fot. W Klag

## WYPADKI, KRAKSY

**◆ Wczoraj na ul. Westerplatte, ok. godz. 16, doszło do niecodziennego raczej w Krakowie karambolu. Motorniczy tramwaju linii „10" (nr boczny 8) „zagapił się" i uderzył w stojącą przed nim „warszawę", która uderzyła we „fiata", a ten z kolei w drugi samochód tej samej marki. Na szczęście skończyło się tylko na „obrażeniach" pojazdów. ◆ Na skrzyżowaniu ul. Dietla i ul. Augustiańskiej samochód „fiat" wpadł w poślizg, potrącając na chodniku 64-letniego Józefa Stoberskiego, który doznał wstrząśnienia mózgu oraz złamania prawego podudzia i przewieziony został do szpitala im. Anki. ◆ Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 117 osobom. ◆ Służba Ruchu MO interweniowała w 12 wypadkach.**

**◆ Poza tym wybuchło wczoraj w Krakowie kilka pożarów. 10 tys. zł wyniosły straty w wyniku pożaru farb i lakierów w warsztacie przy ul. Pędzichów 16. Natomiast straty spowodowane pożarem w barakowozie Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, który stał przy ul. Zapolskiej, wynoszą ok. 6 tys. zł. (JK)**

## Właściciele i administratorzy budynków mieszkalnych w dzielnicy Krowodrza

**Zakład Energetyczny Kraków-Miasto, Rejon Energetyczny nr IV Krowodrza, przystępuje do zmiany napięcia zasilania w energię elektryczną budynków mieszkalnych na terenie dzielnicy Krowodrza. Budynki zasilane dotychczas energią elektryczną o napięciu 3 × 220 V, od określonego w harmonogramie terminu zasilane będą energią elektryczną o napięciu 3 × 380/220 V. Do zmiany napięcia zasilania konieczne jest wprowadzenie zmian i uzupełnień w instalacji, wewnętrznych liniach zasilających oraz w zabezpieczeniach, jak również przygotowanie odbiorników oraz urządzeń do tego napięcia. Wyjaśnia się przy tym, że zmiana napięcia zasilania budynków nie będzie wymagać zmian instalacji i odbiorników w poszczególnych mieszkaniach — można więc będzie używać tych samych lamp, żelazek, lodówek, odkurzaczy, froterek, telewizorów itd. Przełączeń i wymiany wymagać będą jedynie odbiorniki 3-fazowe w zakładach usługowych i handlowych. Nie przygotowanie instalacji w budynku na dzień określony w harmonogramie przełączeń spowoduje przerwanie dostawy energii elektrycznej dla całego budynku do czasu przebudowy instalacji. Dlatego też administratorzy względnie właściciele budynków powinni w interesie użytkowników i lokatorów przygotować instalację elektryczną budynków do przełączenia w określonym terminie.**

**Harmonogram przełączeń budynków na napięcie 3 × 380/220 V w roku 1975:**

**16. IV — środa — ul. Grottgera 1, al. Słowackiego 26, 28, 30, 32, 34, 36, Mazowiecka 2;**

**23. IV — środa — ul. Fałata 11, 11A, 11B, 12A, 12B, 12C, 12D, 14A, 14B, 14C, 14D, Spółdz. Inwalidów „Chałupnik";**

**29. IV — wtorek — ul. B. Prusa 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31;**

**7. V — środa — ul. B. Prusa 1, 3, 5, 7, 9, 11, 15;**

**14. V — środa ul. B. Prusa 2, 4, 6a, 6b, 8, 10, 12;**

**21. V — środa — ul. Senatorska 9, 17, 19, 26;**

**27. V — środa — ul. Salwatorska 1A, 1B, 12, 13;**

**4. VI — środa — ul. Salwatorska 22, 25, 27;**

**3. IX — środa — ul. Wrocławska 28, 30, 32, 34;**

**10. IX — środa — ul. Wrocławska 36a, 36b, 38;**

**17. IX — środa — ul. Friedleina 22, 24, 26, 28;**

**24. IX — środa — ul. Friedleina 25a, 25b, 27, 31;**

**1. X — środa — ul. Świętokrzyska 2, Mazowiecka 15;**

**8. X — środa — ul. Kościuszki 88 (klasztor, kościół, parafia, przedszkole, kiosk, schronisko PTTK);**

**15. X — środa — ul. P. Borowego 3, 6, Korzeniowskiego 39, Królowej Jadwigi 155, 184.**

**Jednocześnie przypomina się wszystkim administratorom oraz właścicielom pozostałych budynków na terenie dzielnicy Krowodrza o konieczności przebudowy instalacji na napięcie 3 × 380/220 V, najlepiej przy okazji remontu kapitalnego względnie bieżącego budynku.**

**Informacji udziela Zakład Energetyczny Kraków-Miasto, Rejon Energetyczny nr IV Krowodrza, ul. Śląska 10, tel. 586-80, wewn. 361.**

## CO, GDZIE KIEDY?

**Wtorek**
**7**
**STYCZNIA**
**Lucjana**

## TEATR

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Fredro: Rewolwer — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Mickiewicz: Dziady — 19. KAMERALNY (Boh Stalingradu 21): Abramow: Klik klak — 19.15. BAGATELA (Karmelicka 6): Słowacki: Balladyna — 19.30. LUDOWY (os. Teatralne 34): Budrecki-Kanicki: Dziś do ciebie przyjść nie mogę — 19.15. GROTESKA (Skarbowa 2): Urban: Detektyw lis prowadzi śledztwo — 10 i 17. Eref 66 (Wolnica 1): Nie ma ratunku — 20.

## KINA

APOLLO: Najemnik (ang. 15 lat) — 10, 12.30. Kłamca (duń. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ŻOŁNIERZA: Heca (RFN 15 lat) — 16, 18, 20. KIJÓW: Potop I cz. (pol. b.o.) — 16.30. Potop II cz. — 20. KULTURA: Jeźdźcy (USA 15 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Hubal (pol. b.o.) — 10.45, 19.30. Zapamiętaj imię swoje (radz. b.o.) — 15.30, 17.30. MIKRO: Pułapka na generała (jug. 15 lat) — 16, 18, 20. MŁ. GWARDIA: Odstrzał (USA 15 lat) — 14.45, 17, 19.15. PASAŻ: Przygody Bolka i Lolka — 10, 11, 15, 16, 17. Flip i Flap (USA b.o.) — 12. Gang Olsena (duń. 15 lat) — 18, 20, 22. PODWAWELSKIE: Królewna w oślej skórze (fr. b.o.) — 16, 18. ROTUNDA: Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów (jug. 15 lat) — 16, 18. SZTUKA: nieczynne. UCIECHA: Śmiercionośny ładunek (USA 15 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Semurg ptak szczęścia (radz. b.o.) — 17, 19. TĘCZA: Wilk morski (rum. b.o.) — 17, 19. WANDA: Wspaniały interes (fr. 15 lat) — 10, 12.15. Rodeo (USA 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Dramat namiętności (kanad. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. WISŁA: Miraż (USA 15 lat) — 11, 18, 20. Sutjeska (jug. 15 lat) — 13, 15.30. WOLNOŚĆ: Nie ma róży bez ognia (pol. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: nieczynne.

**KINA W NOWEJ HUCIE:**

ŚWIT D. SALA: Potop II cz. (pol. b.o.) — 16, 19. ŚWIT M. SALA: Poskromienie złośnicy (USA b.o.) — 15, 17.15, 19.30. ŚWIATOWID D. SALA: Dowódca armii (radz. b.o.) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID M. SALA: Nagrody i odznaczenia (pol. 15 lat) — 15, 17.30, 19.30. SFINKS: Biały ptak z czarnym znamieniem (radz. 15 lat) — 16, 18, 20.

PROKOCIM — **ZZK:** Ocalenie (pol. 15 lat) — 18.

WIELICZKA — **Górnik:** Niebieskie jak Morze Czarne.

SKAWINA — **Junak:** Jestem niewiernym mężem.

ZOO (Las Wolski): codziennie od godz. 9 do zmroku.

SALON GIER SPORTOWYCH I ZRĘCZNOŚCIOWYCH (Marka 34): godz. 10—21.

## WYSTAWY

WAWEL: Komnaty (9—14.15). Zbrojownia (10—15.30). SUKIENNICE: (niecz.). SZOŁAYSKICH: (niecz.). DOM MATEJKI: Floriańska 41 (10—16). CZARTORYSKICH: Pijarska 8 (10—16). NOWY GMACH al. 3 Maja 1 (10—16). HISTORYCZNE: Jana 12 (9—15). Szpitalna 21 (11—18). Franciszkańska 4 (11—18). Stara Bożnica: Szeroka 28 (10—14). Rynek Gł. 35 (9—15). ARCHEOLOGICZNE: Poselska 3 (14—18). PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10—13). MUZEUM LENINA: Topolowa 5 (9—18). Kr. Jadwigi 41 (9—13). ETNOGRAFICZNE: Wolnica 1 (niecz.). KTF: Boh. Stalingradu 13 (9—21). PODZ. KOŚC. św. Wojciecha (9—17). MUZ. MŁ. POLSKI: Tetmajera 28 (11—14). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8—16). GALERIA KRZYSZTOFORY: Szczepańska 2 (11—18).

## DYŻURY

CHIRURGICZNY: Dzierżyńskiego 44. CHIRURGIA DZIEC.: Kopernika 40. NEUROLOGIA: Kobierzyn. UROLOGIA: Grzegórzecka 18. OKULISTYKA: Witkowice. LARYNGOLOGIA: Dzierżyńskiego 44.

INFORMACJA SŁ. ZDROWIA: 553-08. TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (godz. 16—22). INFORMACJA O USŁUGACH: 565-33, 228-56. TELEFON ZAUFANIA MO: 216-41. TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA: Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (9—18). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 611-42 (14—18).

## POGOTOWIE

| | | |
|---|---|---|
| Siemiradzkiego 1, wypadki tel. | | 09 |
| zachorowania i przewozy | | 380-55 |
| al. Pokoju | 209-01, | 205-77 |
| Nowa Huta | 422-22, | 417-70 |
| Podgórze | 625-50, | 657-57 |

## APTEKI

Rynek Gł. 42, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta: Centrum A bl. 3 (tlen).

## RADIO

**PROGRAM I**

5.30 Gimn. 5.50 Poradnik rolnika. 6.00 Wiad. 6.05 Sportowcy wiejscy na start. 6.10 Muz. 6.30 Inf. o progr. PR i TV. 6.35 Muz. 7.00 Sygnały dnia. 7.17 Muz. 7.35 Dzień dobry kierowco. 7.40 Propozycje do Listy Przebojów. 8.00 Wiad. 8.05 U przyjaciół. 8.35 Koncert rozrywk. 9.00 Wiad. 9.05 Muz. 9.30 Radio Praga prezentuje. 10.00 Wiad. — Co czyta kraj. 10.08 Arie. 10.30 „Cudzoziemka" — pow. 10.40 Mel. z westernów. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 Przeboje. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Zimowy koncert. 13.00 Utwory E. Pałłasza. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Rytmy nastolatków. 14.00 Ze świata nauki. 14.05 Pieśni lud. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Żołnierski koncert życzeń. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muz. F. Telemanna. 15.35 Melodie z Kraju Rad. 16.00 Wiad. — Tu druga zmiana. 16.10 IV album grupy „Weather Report". 16.30 Aktualn. kult. 16.35 „Rytmostop". 17.00 Radiokurier — aud. inf. Studia Mł. 17.20 Wirtuozi jazzu. 18.00 Muz. i aktualn. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Wybieramy przebój roku 1974. 19.00 Dziennik. 19.15 Goście naszych estrad. 19.45 Rytm. rynek, reklama. 20.00 „Formy świadomości społ. i ich geneza". 20.20 Interserwis. 20.47 Kronika sportowa i kom. Tot. Sport. 21.00 Radiowy Poradnik Językowy. 21.15 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej. 22.00 Dziennik. 22.15 Recital Anny German. 22.30 Rytmy lat 70-tych. 23.00 Wiad. 23.05 Korespond. z zagranicy. 23.10 „Jam Session". 0.01 Program nocny.

**PROGRAM II**

6.15 26 lekcja jęz. ros 6.30 Wiad. 6.35 Komentarz dnia. 6.50 Gimn. 7.00 Prog. pog. plus kom. biom. (Kr.). 7.01 Tr. z Rzeszowa. 7.30 Wiad. 7.35 „Prawo dla 11 milionów". 7.45 Prog. pog. plus kom. biom. (Kr.). 7.46 „Co słychać?" (Kr.). 8.20 Radio-reklama (Kr.). 8.30 Wiad. 8.35 Mój dom, moje osiedle. 8.55 Dla kl. IV lic. „Problemy urbanizacji w naszym kraju". 9.20 Arie operowe śpiewa bas Cesare Siepi. 9.40 Dla przedszkoli „Tygrys" — słuch. 10.00 Kto się z czego śmieje. 10.30 Koncert popularny. 11.00 Dla kl. VI (jęz. pol.) „Człowiek" — aud. poet. 11.30 Wiad. 11.35 Aud. dla rodziców. 11.40 Skrzynka PCK. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Pieśni Podlasia. 12.20 Aud. aktualna (Kr.). 12.30 „Z Herodami od wsi do wsi" (Kr.). 12.50 Poezje — T. Borowskiego (Kr.). 13.00 Dla kl. III i IV — wych. muzyczne. 13.20 Gra gitarzysta J. Williams. 13.30 Wiad. 13.35 „Nasz debiut literacki" — mówią: Alina i Cz. Centkiewiczowie. 14.00 Wiecej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio — Moskwa. 14.35 Z estrady Warsz. PWSM. 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 Zagadki muzyczne. 16.00 Urządzanie Ziemi. 16.15 Tr. z Rzeszowa. 17.00 „Od wtorku do wtorku" (Kr.). 17.30 Nasz punkt widzenia. 17.45 Najnowsze nagrania Zesp. Ork. i Chóru PR i TV w Krakowie (Kr.). 18.10 „Ogrody" — J. Iwaszkiewicza — rec. (Kr.). 18.20 Dziennik krak. 18.30 Echa dnia. 18.40 Drogi poznania — „Chemia pamięci". 19.00 B. Smetana — Poemat symf. „Wełtawa" „Moja Ojczyzna". 19.15 26 lekcja jęz. ang. 19.30 Magazyn lit.-muz. „Ten mądry starszy pan". 20.30 Poeta i jego świat — audycja o Janie Śpiewaku. 21.00 Kwadrans muz. K. Stromengera. 21.15 Rep. lit. „Szeryf na bagnach". 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiadomości sportowe. 21.55 Aud. dla nauczycieli. 22.10 K. Stockhausen — Refrain na fort., czelestę i perkusję. 22.20 Tygodnik kulturalny. 23.00 „Znasz-li ten głos". 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Utwory fort. A. Skriabina gra Vladimir Horowitz.

**PROGRAM III**

13.00 Dzień jak co dzień. 15.10 Roczniki polskiej piosenki. 15.30 Kąty widzenia. 15.45 Nowa płyta Buddy Milesa. 16.15 Powracająca melodyjka. 17.05 „Przyjaciele i wrogowie" — pow. 17.40 Szlakiem zwycięstwa. 18.00 Muzykobranie. 19.15 Książka tygodnia — „Nieznany cel". 20.00 Prywatna encyklopedia podróżowania. 20.10 L. Armstrong — „Moje życie w Nowym Orleanie". 20.40 Język niemiecki. 20.55 Z notatnika melomana. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Opera tygodnia — Zoltan Kodaly „Wieczór prządek". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Sly and the Family Stone. 22.15 „Ziemia obiecana" — pow. 22.45 Wiersze śpiewane J. Iwaszkiewicza. 23.00 Nowe tomiki poetyckie — Valker Braun.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

6.30 Techn. Roln.: Matematyka. 7.00 Techn. Roln. Mechanizacja rolnictwa. 7.30—10.00 Przerwa. 10.00 Dla szkół: dla kl. IV — Ojcowski Park Narodowy. 10.20 „Arsene Lupin" film fr. (kol.). 11.10—13.45 Przerwa. 13.45 Techn. Roln.: Jęz. pol. 14.30 Techn. Roln.: Chemia. 15.00—16.25 Przerwa. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik (kol.). 16.40 Dla dzieci: Legendy z wiślanego brzegu (kol.). 17.05 Spacerkiem po kinach. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.20 Kronika (Kr.). 18.40 Eureka (kol.). 19.10 Przypominamy radzimy. 19.15 Reklama. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 „Arsene Lupin" film fr. (kol.). 21.10 Wiad. sport. 21.20 Interstudio (kol.). 22.00 VII Tel. Spotkanie z Balladą (Kr.). 22.50 Dziennik (kol.). 23.05 Program na środę.

**PROGRAM II**

17.00 Program dnia. 17.05 Jęz. ang. 17.30 Tylko dla zastępowych. 18.00 Ludzie nauki. 18.30 Wiedza i film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 Portrety XXX-lecia. 20.40 Przez muzyczne XXX-lecie. 21.25 24 godziny (kol.). 21.35 Teatr TV: G. Zapolska — „Zabusia". 23.10 Jęz. niem. 23.35 Program na środę.

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programie.

„GAZETA KRAKOWSKA" organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. Adres Wydawnictwa Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka Ruch" 30 960 Kraków, ul Wiślna 2, telefon 558-62 TELEFONY REDAKCJI centrala redakcji czynna od godz 6 do 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie REDAKTOR NACZELNY SEKRETARIAT 509-85, ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO 598-12, 536-23, SEKRETARZ ODPOWIEDZIALNY, SEKRETARIAT ODPOWIEDZIALNY, REDAKCJA NOCNA I DZIAŁ DEPESZOWY 225-93. DZIAŁ PARTYJNY 245 68 DZIAŁ EKONOMICZNY 215 63 DZIAŁ KULTURALNO OŚWIATOWY 559-00, DZIAŁ ROLNY 245-88, DZIAŁ MIEJSKI 209-95 DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI 209-65, DZIAŁ TERENOWY 246 87, DZIAŁ SPORTOWY 203-47 ADMINISTRACJA 241 31 HALA MASZYN 203 67, ODDZIAŁY REDAKCJI 32-700 BOCHNIA, ul. Dominikańska 5, tel 224-28; 32-500 CHRZANOW, ul Garncarska 9, tel 28-59; 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Jagiellońska 18, tel. 203 34; 34-400 NOWY TARG ul Kościuszki 1, tel 22-43, 33-100 TARNÓW, ul Krakowska 12, tel 56-50, 34-300 ŻYWIEC, ul Marchlewskiego 1, tel 20 21 Ogłoszenia przyjmują BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — 30-960 Kraków, ul Wiślna 2, I p tel. 553-40 oraz ODDZIAŁY (kody i adresy jak wyżej). Drukują: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa—Książka—Ruch". 31-072 Kraków ul Wielopole 1 Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Prasa—Książka—Ruch" i poczty. Nr indeksu 35011/35015

Wyd. A Z-22